Nr. 52. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 4 Marca 1922. Rok XLI

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu z odnoszeniem do domu	5280 Mk / 6000	2640 Mk / 3000	1320 Mk / 1500	440 Mk / 500
W Polsce: kaolin z przesyłką pocztową	6000	3000	1500	500
W innych państwach	7800	3900	1950	650

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracji „Nowej Reformy" w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 20 Mk: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Legjonów 9.

Cena numeru 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscowa: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowa: Administracja „Nowej Reformy", — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscowa prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Legjonów 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Soszyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmidt (sprzedaż pojedynczych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 30·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi Mk 45 za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 75·— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 90·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

Sprawa konferencji genueńskiej w nowej fazie

Kraków, 3 marca.

W dniu 26 lutego, w podprefekturze w Boulogne, odbyła się trzechgodzinna konferencja Poincarégo z Lloyd Georgem, którzy się tu umyślnie w tym celu zjechali. W rozwoju sprawy konferencji genueńskiej, która ma położyć fundament pod nowy porządek życia gospodarczego i odbudowy pokojowej Europy, wynik tej konferencji stanowią nową fazę — dodajmy od razu — bardzo ważną i z punktu widzenia polskich interesów, korzystną.

Narada obu premjerów miała bowiem ten skutek, że w konstrukcji politycznej, na której się konferencja genueńska ma oprzeć, wypełnione zostały wielkie luki i nierozstrzygnięte kwestje zasadnicze, które narzucały się od pierwszej chwili, kiedy tylko myśl konferencji genueńskiej została rzucona, a które w Cannes nie zostały rozpatrzone i rozstrzygnięte. Szło tu o stosunek konferencji genueńskiej do wielkich traktatów międzynarodowych, od wersalskiego poczynając, którymi zakończyła się wojna światowa, dalej o kwestję kompetencji Ligi Narodów wobec konferencji genueńskiej, wreszcie o odszkodowań i reparacyj, które ma jeszcze płacić Niemcy.

Otóż jest niewątpliwym i bardzo znacznym sukcesem Poincarégo, że potrafił w ciągu trzech godzin rozmowy z Lloyd Georgem uzyskać od niego zgodę na zaspokojenie, jakie w tych trzech kwestjach wypowiedział Poincaré w swojej mowie do gabinetu londyńskiego. Jak wiadomo, zostało nieomówione, że cały traktat wersalski ani wogóle żaden inny w Paryżu od czasu zawieszenia broni zawarty, nie będzie omawiany przedmiotem obrad na konferencji genueńskiej. Przez to postanowienie bezpośrednie niebezpieczeństwo, że konferencja genueńska może snadno przeistoczyć się w nowy kongres międzynarodowy, który będzie rewidował postanowienia ostatniego Kongresu paryskiego, zostało usunięte. Uczestnicy konferencji genueńskiej muszą z góry stanąć na stanowisku tez i faktów, stworzonych przez traktat wersalski i pochodne, uznając je za niezmienne i nienaruszalne.

Dalej zastrzeżono, że kompetencje Ligi Narodów nietylko nie będą przez konferencję genueńską ograniczone, lecz przeciwnie Lidze właśnie będą przekazane wszystkie kwestje na konferencji genueńskiej poruszone i ostatecznie nie rozstrzygnięte. Przewidziano przytem, że do Ligi będą przyjęte Rosja i Niemcy, o ile właśnie na konferencji genueńskiej złożą dowody, że przystosowały już swój sposób myślenia do ideałów, których wyrazicielką jest Liga Narodów. Takie przynajmniej zastrzeżenie zostało zrobione ze strony francuskiej.

Wreszcie ustalono, że w Genui nie mogą być poruszane kwestje reparacyj niemieckich, które w ten sposób pozostaną dalej przed tem forum, które dla nich wyznaczył traktat wersalski. Dotyczy to także wszelkich innych zobowiązań, które z tytułu tego traktatu Niemcy wzięły na siebie i które też, niezależnie od konferencji genueńskiej, mogą być egzekwowane siłą, w drodze t. zw. »sankcyj«. Co do nich, to Poincaré zastrzegł wyraźnie, a Lloyd George aprobował to zastrzeżenie, że w Genui prawo stosowania wobec Niemiec sankcyj nie może być ani omawiane ani tem mniej ograniczone.

Dodatkowo ułożono jeszcze rzecz szczególniej dla Polski ważną, mianowicie, że także wszystkie inne traktaty, w szczególności zawarte przez sowiety z państwami ościennemi, nie mogą być zmienione przez konferencję genueńską. W ten sposób pod pewnego rodzaju ochronę został wzięty także i nasz traktat, który zawarliśmy z bolszewikami w Rydze. Nie jest to oczywiście jeszcze to, czego opinja polska z ostatnich względów domagać się mogła, ale w każdym razie jest to pewna gwarancja, że już z góry na konferencji genueńskiej zostanie nam prawnie zapewnione, iż stan rzeczy stworzony traktatem ryskim, będzie musiał być przez wszystkie państwa, biorące udział w konferencji, uznany.

W ten sposób stworzony został fundament polityczny pod konferencję genueńską, której termin przesunięto nadto na dzień 10 kwietnia. Nie znaczy to wprawdzie, aby wszystkie kwestje, które na tej konferencji się wyłonią, były już przewidziane i ujęte w pewne ramy dyskusji i decyzji, nie stanowi to gwarancji, że tylko w tych innych, obecnie nieznanych jeszcze kwestjach zdanie demokracji zachodnich ujawni się z łatwością lub krwawy zapadnąć, ale niewątpliwie jednak najważniejsze kwestje w Boulogne zostały niewątpliwie rozstrzygnięte w taki sposób, że niebezpieczeństwa, któremi konferencja w Genui dla obecnego »status quo« europejskiego mogła grozić, zostały w zasadzie zażegnane.

Ostatecznie taki wynik narad w Boulogne bardzo zdetonował Niemcy, które w ostatnich tygodniach egzagerowały się dwiema myślami — o konferencji w Genui, które według nich miała doprowadzić do rewizji traktatów pokojowych, i o niezgodzie Francji z Anglją. Obecnie w Niemczech zapanowało rozczarowanie, które wyraża się już w opinji, że wobec tak całkowitego zwycięstwa Poincarégo nad Lloyd Georgem w Cannes, Niemcy nie mają w ogóle żadnego interesu uczestniczenia w konferencji genueńskiej. Oczywiście opinji tej nie ma powodu brać serjo, gdyż przywiązywać do niej większej wagi. Przedewszystkiem bowiem Niemcy nałożą się jeszcze sto razy, zanim zdecydowaliby się na ostateczną decyzję, zgodzą się stole ze wszystkiemi innemi mocarstwami i państwami, od którego to stołu za dotąd wyłączone. Powtóre zaś gdyby się nawet na to zdecydowały, to dla państw w położeniu Polski się znajdujących, mógłby z tego wyniknąć raczej pożytek, niż szkoda.

Stanowisko bolszewików nie jest także jeszcze wyjaśnione. Z początku entuzjazmowali się oni do konferencji genueńskiej i skwapliwie zaproszenie na nią przyjęli. Nie ulega jednak wątpliwości, że kierowali się w tym względzie motywami w znacznym stopniu podobnemi do niemieckich. Do tej pory nie wiadomo jeszcze, czy stosunek bolszewików do konferencji genueńskiej po ostatnich postanowieniach anglo-francuskich, zmieni się i w jakim kierunku, czy też pozostanie nadal tensam.

Poza bezpośrednio konferencji genueńskiej dotyczącemi korzyściami, jakie wynikły ze zjazdu w Boulogne, wypada z szczególnym naciskiem podnieść jedną korzyść ogólną, powiedziećby można — generalną, która polega na tem, że ponownie zostało faktem stwierdzonem, że porozumienie Anglji z Francją jest zawsze możliwe, i że wbrew różnym obawom, Poincaré przy całym swoim nacjonaliźmie, potrafi porozumieć się z Anglją nie gorzej, a nawet lepiej i szybciej, niż ktokolwiek inny. Ze stanowiska interesów polskich, które wymagają, aby między Anglją a Francją istniała trwała harmonja, fakt ten powitać można tylko z zadowoleniem.

Polska w traktacie gwarancyjnym

»Le Temps« omawiając konferencję w Boulogne w artykule wstępnym p. t. »Szczęśliwe spotkanie«, wywodzi, że konferencja była krótka i pomyślna. Roztrząsając po kolei najważniejsze sprawy angielsko-francuskie, pisze »Temps« o traktacie gwarancyjnym:

»Pomiędzy rękojmiami pokoju, których brak jeszcze w Europie, najważniejszym jest francusko-angielski traktat gwarancyjny. Cieszymy się wiadomością, że Lloyd George gotowy jest do jego zawarcia. Spodziewamy się, że znajdzie w nim miejsce klauzula o wzajemności, termin trwania 20-letni, a także warunek, że Francja i Anglja będą miały obowiązek porozumieć się, gdyby na wschodniej granicy Niemiec powstało niebezpieczeństwo wojny. Tego rodzaju klauzula byłaby może wystarczyła do zapobieżenia wojnie w r. 1914. Dodajmy, że traktat francusko-angielski nie jest ostatnią cegłą w budynku, lecz podstawą, na której powoli będzie można zbudować szereg innych rękojmi, które umocnią pokój«.

Termin Kongresu sanitarnego w Warszawie

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) Termin międzynarodowego kongresu sanitarnego w Warszawie, wyznaczony początkowo na 15 bm., został odroczony do dnia 2 bm. Zaproszenia na kongres zostały już rozesłane.

Odpowiedź Polski na notę rządu ukraińskiego

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) Na ostatnią notę rządu ukraińskiego co do rzekomego popierania przez Polskę powstania »Petlurowców« na Ukrainie, rząd polski odpowiedział notą, w której wskazuje, że zarzuty te są nieaktualne, a pozatem oparte na nieścisłych informacjach.

DELEGACJA POLSKA DO ROKOWAŃ HANDLOWYCH Z SOWIETAMI.

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) Ostatecznie ustalona lista członków delegacji polskiej dla pertraktacyj handlowych z sowietami jest następująca: przewodniczący Strassburger, kierownik min. przemysłu i handlu, członkowie Tennenbaum, dyrektor departamentu min. przemysłu i handlu, Kasperski, Hutarski i Olszewicz, sekretarze, Zaleski i K. Poznański.

PROJEKT WOLNYCH PORTÓW I STREF W ROSJI.

Londyn, 3 marca (Tel wł.) Paryski korespondent »Daily Telegraph« donosi swemu dziennikowi, że francuscy rzeczoznawcy opracowują wśród projektów na konferencję genueńską także plan utworzenia wolnych portów i wolnych stref w Rosji sowieckiej. Delegacja francuska podda ten projekt pod dyskusję konferencji genueńskiej.

KRASSIN — DELEGATEM ROSYJSKIM W GENUI.

Berlin, 2 marca (PAT). Jak donoszą, przywódcą delegacji rosyjskiej w Genui będzie Krassin, podczas gdy Lenin i Trocki obecni będą w Genui tylko podczas obrad nad doniosłemi sprawami.

POGRÓZKI SOWIETÓW WOBEC KONFERENCJI GENUEŃSKIEJ.

Z Moskwy donoszą 5 bm.:

Cała prasa sowiecka, zwłaszcza prowincjonalna, występuje przeciwko konferencji genueńskiej i wypowiada co do jej wyniku pesymistyczne poglądy. Większość pism wzywa do powiększenia sił bojowych armji sowieckiej, która, być może, na wiosnę stanie w obliczu nowej próby interwencji zagranicznej.

Cziczerin rozesłał do wszystkich przedstawicieli za granicą okólnik, w którym zaleca, aby funkcjonarjusze sowietów za granicą wstrzymali się obecnie od wszelkiej propagandy i agitacji na cały czas poprzedzający zwołanie konferencji genueńskiej aż do nowych w tym względzie rozporządzeń komisarjatu zagranicznego.

Schanzer u Poincarego

Przedstawiciel Włoch na konferencję w Waszyngtonie, p. Schanzer, otrzymał zawiadomienie o zamianowaniu go włoskim ministrem spr. zagranicznych podczas podróży do Europy drogą telegraficzną. Schanzer telegraficznie odpowiedział, że tekę przyjmuje. Przybywszy do Paryża, był Schanzer na obiedzie u Poincarego. Obaj mężowie stanu omawiali sprawy, odnoszące się do konferencji w Genui.

Delegacja sejmu wileńskiego w Warszawie

PRZYJAZD DO WARSZAWY. — POWITANIE NA DWORCU. — NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW. — GŁOSY PRASY.

Warszawa, 3 marca (Tel. wł.) Pociąg wileński, wiozący delegację Sejmu wileńskiego w liczbie 20 osób, przybył wczoraj do Warszawy o godz. 10.15 rano. Na dworcu oczekiwali delegację przedstawiciele rządu i niektórzy posłowie sejmowi. Po powitaniu delegacja udała się samochodami do pałacu prezydjum Rady ministrów, gdzie przyjął ją prezydent ministrów Ponikowski.

O godz. 5 popołudniu zebrała się Rada ministrów na posiedzenie nadzwyczajne, w którem wzięli udział delegaci wileńscy. Uroczystość podpisania aktu umowy połączenia Ziemi wileńskiej z Rzeczypospolitą rozpoczęło się o godz. 8.45 wieczorem w sali recepcyjnej prezydjum Rady ministrów. Komisja konstytucyjna Sejmu ma w dniu dzisiejszym opracować ustawę o wprowadzeniu do Sejmu ustawodawczego przedstawicieli Sejmu Ziemi wileńskiej, jako tymczasowych ziemi tej reprezentantów, aż do chwili umożliwienia wyborów bezpośrednich.

Z powodu przyjazdu delegatów Sejmu wileńskiego do Warszawy, prasa warszawska zamieszcza szereg artykułów.

»Przegląd Wieczorny« między innemi pisze: Wielkie święto narodowego zjednoczenia odbywa się dzisiaj w stolicy Polski oficjalnie jako wyraz woli przedstawicielstwa Ziemi wileńskiej, która na mocy prawa o samostanowieniu narodów uchwaliła i zadecydowała o zerwaniu wszelkich związków państwowych z Rosją i o powrocie do współpracy państwowej z państwowością polską.

»Kurjer Warszawski« pisze: Sprawa, która budziła w Polsce tyle różnic w poglądach i tyle sporów, kończy się zgodą i jednomyślnością. Zasługa takiego rozwiązania rzeczy przypada ludności wileńskiej i jej przedstawicielstwu sejmowemu. Ludność wileńska wyraziła swoją wolę jasno i stanowczo. Sejm połączył rozwagę ze stanowczością, dając Polsce przykład przywiązania patrjotycznego, składając jednocześnie światu świadectwo dojrzałości obywatelskiej i politycznej. Wszystko to musiało wpłynąć i wpłynęło na stan opinji i poglądów Rzeczypospolitej. Opinja polska zwarta dzisiaj i wyraźna, jak nigdy, ma prawo oczekiwać, że doniosły akt dzisiejszy będzie uważany jako ogniwo w dziele ustalenia i utrwalenia stosunków w Europie wschodniej.

»Gazeta Warszawska« pisze: Dzień dzisiejszy zapisał się w kronikach jako wielki krok na drodze do ustalenia ustroju naszego. — Uchwała Sejmu wileńskiego uczyniła zadość gorącym pragnieniom całego narodu polskiego. Cała Warszawa witała uchwałę wileńską, powziętą w dniu 20 lutego jako triumf narodowy.

———o———

PLAN UROCZYSTEGO WŁĄCZENIA DELEGACJI WILEŃSKIEJ DO SEJMU USTAWODAWCZEGO.

Warszawa, 2 marca. (PAT). W sobotę, dnia 4 b. m. odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, poświęcone sprawie wileńskiej. Na porządku dziennym przyjęcie do wiadomości uchwały Sejmu wileńskiego w sprawie złączenia ziemi wileńskiej z Rzeczapospolitą Polską, a następnie zaliczenie delegacji wileńskiej w poczet posłów Sejmu ustawodawczego. Po powzięciu uchwały marszałek zaprosi posłów wileńskich do sali obrad i wygłosi do nich przemówienie powitalne.

Po posiedzeniu, w którem będą brali udział posłowie wileńscy, wszyscy udadzą się pochodem do katedry, gdzie odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo z »Te Deum«. Do pochodu Sejmu przyłączą się organizacje i instytucje społeczne.

Wieczorem odbędzie się raut w pałacu namiestnikowskim, na który zapraszają pp. marszałek Trąmpczyński i prezydent ministrów Ponikowski. W niedzielę miasto Warszawa urządza na cześć gości uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim.

———o———

BRANISLAV GJ. NUŠIĆ.

Jego czwarta żona

(Z serbskiego przeł. V. Frančić).

(Dokończenie).

Skoro tylko przyszła mu ta idea do głowy, naciągnął czemprędzej buciki, zarzucił marynarkę i skierował swe kroki na cmentarz.

— Znajdę przynajmniej Andulkę i razem powrócimy do domu.

I szedł tak na cmentarz uszczęśliwiony, iż znalazł sposób odegnania złych snów od swej żony.

Przeszedł furtkę cmentarną i skierował swe kroki do parceli Nr 36, ponieważ tej nocy ta parcela przyśniła się p. Andzi.

I... nagle zafalowała ziemia pod jego nogami, jakieś dziwne wrażenie ogarnęło go. Zdawało mu się, iż wszystkie groby otworzyły się, a wszyscy umarli wyszli z trumien i ustawili się w jeden wielki pochód, na przedzie zaś przed wszystkimi, owe pierwsze trzy żony... Jakże wyszczerzyły zęby na niego, jak się szatańsko śmieją tylko; dreszcz go przeszedł, zamknął oczy, otworzył je ponownie i znów zamknął i tak kilka razy z rzędu otwierał i zamykał oczy.

Na ławce jednej, bardzo daleko od parceli Nr 36, siedziała Andulka z jakimś młodym człowiekiem, który — sądząc z jego zewnętrznego wyglądu — nie mógł być niczem innem, jak sekretarzem jakiegoś urzędu.

Nagle ogarnął go strach, iż go mogą zobaczyć, zmrużył oczy, obrócił się na pięcie i... nuże do domu, by napłakać się do syta.

Kiedy Andulka wróciła do domu, nie rzekł jej ani słowa. Nie chciał uczynić niczego bez zastanowienia się.

Nazajutrz przyśniła się pani Andzi parcela Nr. 17 i znów poszła na cmentarz. Pan Jovo wkrótce podążył za nią i na tej samej ławce zobaczył tym razem jakiegoś porucznika z jego Andulką.

Trzeciego dnia siedział na tejsamej ławeczce z jego Andzią pewien w leciech podeszły djakon.

To go dobiło. Poszedł do domu złamany i zgarbiony, szepcąc sam do siebie:

— Tamte trzy pierwsze były przynajmniej za darmo, ot, tak bezpłatnie, a ta kosztuje mnie sto dinarów jeszcze.

IV.

Myślał, rozmyślał, myślał, rozmyślał, myślał, myślał... bez końca. W rzeczywistości rozmyślałby pan Jovo jeszcze bardzo długo, gdyby opowieść ta nie musiała się wreszcie raz skończyć.

Postanowił wreszcie zwrócić się do matki-kościoła. Poszedł do ojca-popa.

— A więc... ojcze popie, jak mam ci powiedzieć... przyszedłem tu, by cię zapytać, co począć... gdyż widzisz... moja czwarta żona... rozumie się ta, za którą zapłaciłem sto dinarów, to jest za błogosławieństwo... otóż ona... zgrzeszyła wobec matki-kościoła.

— Jak-to? — Zdziwił się pop i targnął się, jak wdówka, gdy ją ktoś uszczypnie — jak to, na Boga, zgrzeszyła wobec matki-kościoła?

— Tak... złapałem ją z jednym djakonem...

— Jakto? — Zdziwił się pop powtórnie.

— Czekaj, — przerwał p. Jovo to zdziwienie popa — złapałem ich, tak...

— Tylko?

— Złapałem ich, jak się...

— Mówże wreszcie jak co?

— Jak na ławce rozmawiali i przytulali się do siebie, on jej...

— Niemożliwe, czyżby się ośmielił... — pyta pop ciekawie.

— Złapałem ją jeszcze z jednym porucznikiem...

— Co? — zdziwił się pop.

— I z jednym sekretarzem...

— No, to już jest doprawdy dosyć — odpowiedział pop z przekonaniem.

— I ja myślę, że to zupełnie dosyć.

— A teraz?

— Teraz przyszedłem do ciebie ojcze po radę. Tobie zapłaciłem sto dinarów za błogosławieństwo i sądzę, iż do ciebie należy dać mi jakąś radę.

— A więc słuchaj, synku — zaczyna pop po krótkim namyśle — ja zaraz wiedziałem, że ci nie pomoże fałszowanie lat na metryce i to twoje nagłe odmłodzenie...

— A przecież pomogło mi...

— Pomogło ci przed urzędem, ale przed żoną ci nie, ani trochę nie pomogło.

— To prawda — przyznał zrezygnowanym tonem p. Jovo.

— A teraz cóż mam ci powiedzieć? Jesteś obecnie jakby pewnego rodzaju popem i dlatego musisz zachować się jak pop.

— Jakże... jak pop? — Zdziwił się z kolei p. Jovo.

— A tak. Nas popów Bóg ograniczył bardzo. My musimy cierpieć i znosić wszystko od naszych żon, gdyż jeżeli ją zgubimy, nie mamy prawa żenić się powtórnie. Tak i ty synku. Po raz piąty nie możesz się żenić. Na to nie pozwala kościół. Od pierwszej żony nie musisz znosić, od drugiej nie musisz znosić, od trzeciej nie musisz znosić, ale od czwartej musisz znosić wszystko, jeżeli nie chcesz zostać całe życie bez żony.

— A więc... — p. Jovo przygładził włosy i głęboko westchnął — powiadasz ojcze, że muszę cierpieć...

— Musisz, kiedy to twoja czwarta żona.

Pan Jovo powtórnie głęboko westchnął i zaczął się pocieszać tem, iż musi cierpieć, bo mu nic innego nie pozostaje przy jego czwartej żonie.

I kiedy znów wrócił do domu i nie zastał Andulki, uczuł ból w duszy, ale wkrótce się uspokoił. Usiadł tylko zmęczony na sofie i szepnął sam do siebie.

— Tamte trzy pierwsze były przynajmniej za darmo... ot, tak bezpłatnie, a ta mnie kosztuje jeszcze sto dinarów.

———o———

Niezawisłość Egiptu

Agencje telegraficzne, zarówno paryska jak londyńska, doniosły, że wysoki komisarz angielski w Egipcie lord Allenby, ogłosił akt o suwerenności i niepodległości Egiptu. Sensacja ta wisiała już w powietrzu od dość dawna. Dla znających rozwój stosunków angielsko-egipskich w ciągu wojny światowej i po wojnie, nie stanowi ona niespodzianki.

W lipcu 1882 r. Anglja, korzystając z antyeuropejskich zamieszek w Egipcie, zajęła ten kraj, osiągając w ten sposób cel, do którego dążyła opanowawszy poprzednio zbudowany z inicjatywy francuskiej i głównie za francuskie pieniądze Kanał Sueski. Forma publicznoprawna, w której odtąd znajdował się Egipt, była niezwykle dziwaczna. Suwerenność formalną miał nad nim sułtan turecki, którego lennikiem był khedyw egipski. Ale i ten khedyw nie posiadał żadnej faktycznej władzy, ponieważ wykonywał ją komisarz angielski przy pomocy swoich urzędników i wojska, wprawdzie formalnie krajowego, ale zorganizowanego i dowodzonego na wyższych szczeblach przez Anglików.

Mimo tej dziwacznej formy prawnej, w której występowała w Egipcie okupacja angielska, sam kraj wyszedł na niej bardzo dobrze. Rychło dźwignął się z rozpaczliwego upadku, w jakim pogrążyły go były nieudolne rządy khedywów, finanse państwowe poprawiły się, niebawem zaś wielki ten kraj odzyskał niemal pod względem gospodarczym to swoje znaczenie, jakie miał w starożytności. Anglicy uporządkowali ustawodawstwo, skasowali w niem takie barbarzyńskie przeżytki, jak bezpłatna praca przymusowa, wprowadzili nowe racjonalne zasady opodatkowania w miejsce dawnej samowoli i zdzierstwa, które w tej mierze niepodzielnie panowały od wieków, wreszcie zajęli się troskliwą odbudową urządzeń irrygacyjnych Egiptu i znacznem ich rozszerzeniem. Dzięki temu wróciły dawne urodzaje w Egipcie, ogromne obszary kraju, które zamieniły się już były w pustynię, znalazły się znowu pod uprawą, jednem słowem kraj zakwitł na podstawie zarówno swoich najeźdźców, jak i swoich gospodarczych.

Na takiej zmianie rzeczy wyszli najlepiej chłopi egipscy, t. zw. Fellahowie, którzy w krótkim czasie z nędzy i zacofania podnieśli się na wyżyny nieznanego dawniej dobrobytu. Na zadowoleniu też tych mas chłopskich właśnie opierało się głównie panowanie angielskie w Egipcie. Wśród inteligencji egipskiej, skupionej w kilku miastach północnych, patrzano wprawdzie z niezadowoleniem na to, że Anglicy zajmowali niełatwo, co prawda, ale kierujące stanowiska w kraju, uprawiała zawsze antyangielską propagandę nacjonalistyczną, ale nie znajdując dla niej odpowiedniego oddźwięku w szerokich masach ludowych, czuła się bezsilną, z czasem tylko rosła wpływem.

Tymczasem jednak przyszła wojna światowa ze swojemi twardemi koniecznościami, które zaciążyły także i na szczęśliwym dotąd Egipcie. Był on bowiem główną podstawą operacyjną dla wojsk koalicyjnych zarówno przeciw Konstantynopolowi, jak Małej Azji. W Egipcie znajdowały się główne etapy dla miljonowych wojsk koalicyjnych, które Anglja sprowadziła do Europy z posiadłości swoich azjatyckich. Wojska te postępowaniem swojem nie zbudziły sympatji w ludności Egiptu, przeciwnie, zraziły jej rychło swojemi rekwizycjami i gwałtami.

Egipt był najbliższem i najwydatniejszem źródłem dla intendantury angielskiej, z którego czerpała ona żywność, przedewszystkiem zaś materjał pociągowy, wielbłądy i muły do wypraw w Mezopotamji i Małej Azji. Wszystko to rekwirowały władze angielskie z wojenną bezwzględnością u Fellahów egipskich. Wprawdzie płacono za wszystko skrupulatnie wysokie ceny rynkowe, jednak niebawem drożyzna wzrosła, Fellahowie, ku wielkiemu swojemu niezadowoleniu, musieli wskutek tego z reguły kupować drożej potrzebny inwentarz i żywność, niż sami Anglikom sprzedawali.

W ten sposób szerokie masy ludowe Egiptu ogarnęło niezadowolenie i ferment, które dostarczyły wreszcie tak dawno bezskutecznym gruntu dla silnej propagandy nacjonalistycznej antyangielskiej. Po zakończeniu wojny wielkie błędy, które popełniła Anglja w stosunku do świata mahometańskiego, zwłaszcza rozbiór Turcji, stanowiły dalsze wzmocnienie nastroju propagandy w Egipcie. Tamtejsi agitatorzy wyzyskali te momenty bardzo zręcznie, łącząc ruch egipski z ogólno-mahometańskim ruchem antyangielskim, stawiając administrację angielską w Egipcie wobec problemów coraz trudniejszych i coraz bardziej niebezpiecznych. Wreszcie w roku 1919 przyszło do otwartej rewolucji. Wystąpienia tłumów w Aleksandrji i Kairze, które zwracały się przeciw Europejczykom, stłumiono wprawdzie, jednak nie przesądziło to sprawy, wobec nowego zagrożenia faktu, którym był ogłoszony przez Egipcjan bojkot całej administracji angielskiej. Powiodła się wszystkie ministerja egipskie złożyły swoje portfele, a komisarz angielski nie mógł znaleźć dla nich następców, szczególnie, że coraz to wzrastający ruch nacjonalistyczny zwracał się jawnie przeciw Anglikom. Garść Anglików, piastujących kierownicze funkcje, zawisła w powietrzu, utraciła wszelki kontakt z krajem ogromnym i ludnością. Stało się jasnem, że w tych warunkach panowanie angielskie w Egipcie ostać się nie może.

W ocenie tego położenia rząd londyński wysłał do Egiptu lorda Milnera ze specjalną misją zbadania warunków ewentualnej ugody z nacjonalistami egipskimi. Milner przybył do Egiptu, zbadał stosunki, wykrył szereg ciężkich błędów administracji angielskiej, przedewszystkiem jednak przekonał się na miejscu, że o warunkach porozumienia i ugody może traktować tylko z jednym człowiekiem, który jest duchowym wodzem całego nacjonalizmu egipskiego, a którego Anglja skazała na wygnanie. Jest to mianowicie Zaglul pasza, mieszkający stale w Paryżu. Lord Milner wróciwszy do Londynu, nie zwlekał zaprosić Zaglula na rokowania, w których wyniku przybył on na czele całej delegacji nacjonalistyczno-egipskiej do Londynu.

Tu rokowania poszły stosunkowo gładko. — Wkrótce też mógł Milner na ich podstawie wystąpić z szeregiem konkretnych wniosków w sprawie ugody z Egiptem. Wnioski te sformułował i umotywował w akcie publicznym, nazwanym »Milner report«. Oto co proponował Milner:

1. Egipt zostaje uznany **za państwo suwerenne i niezawisłe**, pozostające z Wielką Brytanją **w ścisłym sojuszu.** Posiada ono własną administrację, z której urzędnicy angielscy będą stopniowo usunięci.

2. Egipt utrzymuje swoich własnych dyplomatycznych i konsularnych przedstawicieli w państwach obcych. Tam zaś, gdzie ich nie będzie, zastępstwo interesów egipskich obejmie Anglja.

3. Wielka Brytanja będzie broniła Egiptu przed każdym atakiem z zewnątrz.

4. Wojska okupacyjne zostaną wycofane. — Anglji będzie jednak wolno utrzymywać swoje załogi dla ochrony jej połączeń komunikacyjnych ze wschodem na terytorjum Egiptu. Wojska te jednak nie będą miały charakteru ani policyjnego ani okupacyjnego.

5. Egipt nie może zawierać układów z państwami trzeciemi, któreby byłyby szkodliwe dla Anglji, jak również nie może on z nikim prowadzić wojny, nie porozumiawszy się poprzednio z Anglją.

6. W razie wojny między Wielką Brytanją a jakiemkolwiek innem państwem, ma Egipt pośpieszyć jej z wszelką możliwą pomocą.

7. Wielka Brytanja bierze pod swoją opiekę wszystkie obce narodowości w Egipcie.

Deputacja Zaglula warunki te **przyjęła.** Niektórzy jej członkowie pojechali jeszcze tylko do Egiptu, aby na zgromadzeniach i w organizacjach nacjonalistycznych uzyskać ich zatwierdzenie. Kiedy w Egipcie dowiedziano się o treści warunków Milnera, zapanowała wielka radość i triumf. Nie było wątpliwości, że opinja publiczna w Egipcie aprobuje je z pełnem zadowoleniem. Ale widząc taki skutek warunków, komisarz angielski, lord Allenby, zaczął żałować, że poczyniono niepotrzebnie tak wielkie ustępstwa nacjonalistom egipskim. Rozpoczął więc fatalną politykę utrudniania ustalonych warunków i sabotowania ich. Miało to jednak ten skutek, że w Egipcie **znowu wybuchły zaburzenia**, jeszcze groźniejsze, niż poprzednio. Do wszystkich zarzutów, jakie Egipcjanie wytaczali przeciw Anglji, przybył teraz nowy — wiarołomności. Nieopatrzna polityka Allenbyego dostarczała niewątpliwie powodów dla takiego zarzutu.

Zaskoczony wypadkami rząd londyński, mający do czynienia jeszcze z potęgującem się wrzeniem w Indjach, postanowił za wszelką cenę uprzątnąć stół w Egipcie. Zagrożenie bowiem stanowiska w Indjach, przy równoczesnem zagrożeniu najważniejszego odcinka drogi jej do tych Indyj, więc Egiptu, wydawało się mężom stanu londyńskim ryzykiem zbyt wielkiem, za które nie chcieli wziąć na siebie odpowiedzialności. Bez wahania tedy odwołali Allenbyego z Egiptu, a prowadzenie ponownych rokowań powierzyli znowu Milnerowi. W Londynie także i lord Allenby dał się przekonać, przyjął w głównych zarysach projekt Milnera do wykonania i przed kilku tygodniami wrócił z nim do Egiptu.

W ostatnich dniach sprawa została ostatecznie załatwiona. Warunki, ustalone w raporcie Milnera, stały się podstawą aktu, uznającego suwerenność i niezawisłość Egiptu, przy zawarowaniu interesów angielskich. Akt ten został już ogłoszony, jak o tem doniosły onegdajsze depesze. Wielka Brytanja wpisuje do swoich annałów nowy akt wielkiej zręczności i rozumu stanu.

Konkurs na wspomnienia nauczycielskie

Instytut Socjologiczny w Poznaniu w związku z dyrekcją państwowego seminarjum nauczycielskiego w Grodnie, pragnąc zapoznać się szczegółowo i zaznajomić społeczeństwo z warunkami i wynikami pracy nauczycielskiej w szkolnictwie ludowem, ogłaszają konkurs na wspomnienia nauczycielki i nauczyciela szkół elementarnych wiejskich lub miejskich.

Ponieważ społeczne warunki pracy inne są dla mężczyzn niż dla kobiet, więc Instytut wyznacza osobne nagrody: 50.000 marek za najlepsze wspomnienia kobiety-nauczycielki i tyleż za najlepsze wspomnienia mężczyzny-nauczyciela.

Wspomnienia powinny objąć niemniej niż 300 stronic pisanych wielkości zwykłego zeszytu, im więcej tem lepiej. Muszą one zawierać: 1) życiorys autora (autorki) do czasu poświęcenia się zawodowi nauczycielskiemu, ze szczególnem uwzględnieniem tych czynników, które go spowodowały do wyboru tego zawodu. 2) Dokładny opis życia osobistego autora (autorki) w ciągu jego nauczycielskiej pracy, ze szczególnem uwzględnieniem stosunków otoczenia społecznego (zwłaszcza rodziców dzieci szkolnych) do jego (jej) osoby i działalności we wszystkich miejscowościach, w których zajmował(a) się nauczaniem. 3) Krótki opis warunków zewnętrznych nauki szkolnej: budynków i urządzeń szkolnych, położenia szkoły, odległości, z której dzieci przychodzić muszą na naukę, czasu, w którym nauka się odbywa i t. d. 4) Charakterystykę dzieci szkolnych: ich usposobień, ich warunków domowych i t. d. 5) Opis dokładny przedmiotów, celów i metod wychowania szkolnego, faktycznie używanych przez autora (autorkę). 6) Opis wyników nauczania ze szczególnem uwzględnieniem niezwykle pomyślnych i niezwykle niepomyślnych skutków. Chodzi tu zwłaszcza o jednostki, które w wyjątkowym stopniu skorzystały z wychowania szkolnego, oraz o te, względem których wysiłki pedagogiczne nauczyciela okazały się wyjątkowo bezpłodnemi. Należy także o ile możności wyjaśnić przyczyny powodzenia i niepowodzenia. 7) Zamiary, pomysły i marzenia autora co do polepszenia stanowiska społecznego nauczyciela i podwyższenia poziomu i skuteczności wychowania szkolnego.

Najważniejszą sprawą, na którą zwrócić należy uwagę, jest przytaczanie możliwie licznych i szczegółowo opisanych **przykładów i faktów konkretnych.** Nazwiska i nazwy miejscowości można zmieniać, kto i jak chce.

Wspomnienia kobiet winny być przesyłane pod adresem: Dr Marja Szwejkowska, dyrektorka państwowego seminarjum nauczycielskiego, Grodno. Wspomnienia mężczyzn pod adresem: prof. dr Florjan Znaniecki, Poznań, Uniwersytet.

Termin nadsyłania rękopisów: 1 lipca b. r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi przed 1 październikiem b. r. W razie, gdyby żadna z prac, nadesłanych na wzmiankowany termin, nie zasługiwała na nagrodę, Instytut zastrzega sobie prawo odłożenia **konkursu na pół roku.**

Prace nadesłane stanowić będą własność Instytutu Socjologicznego. Gdyby Instytut znalazł dla której z nich wydawcę, autor otrzyma połowę honorarjum, druga połowa przypada Instytutowi.

KRONIKA

Kraków, 3 marca.

HOŁD KRAKOWA DLA SEJMU WILEŃSKIEGO. W niedzielę, 5 b. m., o godzinie 12 w południe odbędzie się w magistracie krakowskim uroczyste zebranie Rady miejskiej, oraz zaproszonych przez prezydjum miasta przedstawicieli wszystkich sfer obywatelstwa krakowskiego, celem złożenia hołdu Sejmowi wileńskiemu, oraz celem przesłania pozdrowienia rodakom z Wileńszczyzny. Krótki referat na temat Wileńszczyzny wygłosi profesor Kutrzeba.

WYJAZD WOJEWODY KRAKOWSKIEGO. Wojewoda krakowski, dr Gałecki, wyjechał dzisiaj na kilka dni do miejscowości, zagrożonych powodzią.

DALSZE SZKODY, ZRZĄDZONE PRZEZ PŁYNĄCĄ KRĘ. W nocy z wtorku na środę doniesiono z Krościenka, że na Dunajcu między Szczawnicą a Tylmanową na przestrzeni 7 kilometrów utworzył się zator lodowy. Na miejsce udał się oddział saperów z Krakowa i Nowego Sącza.

W sprawie posuwania się lodów na Wisłoce, donosi zarząd wodny w Mielcu, co następuje: Dnia 26 lutego zerwały kry lodowe dwa przęsła mostowe pod Przecławiem. Drzewo z tych przęseł razem z krą lodową uderzyło na most w Mielcu, skutkiem czego i tu nastąpiło zerwanie trzech przęseł środkowych.

Z tychsamych przyczyn uległ zerwaniu most w Gawłuszowicach w swej środkowej części.

Lody Wisłoki, wsparłszy się o lody Wisły, utworzyły trzy zatory na Wiśle, to jest pod Rożniatami, Zadusznikami i Przykopem.

Dnia 1 marca zatory jeszcze się trzymały. Wskutek tego woda Wisły podniosła się, lecz dotąd mieści się pomiędzy wałami i niebezpieczeństwa na razie niema.

Starosta w Nowym Sączu donosi, że kry zerwały przęsło mostowe na moście nad Popradem między Nowym a Starym Sączem. Komunikacja kołowa przerwana.

Jak się dowiadujemy, rząd przeznaczył na razie 100 miljonów marek na odbudowę zniszczonych mostów.

TERMIN PŁATNOŚCI I. RATY DANINY. Izba skarbowa przypomina, że ostatni termin wpłacenia pierwszej raty daniny państwowej:

1) dla osób prawnych, obowiązanych do publicznego składania sprawozdań i podlegających na rok 1921 szczególnemu podatkowi zarobkowemu;

2) dla osób fizycznych, osiągających dochody z samodzielnego wykonywania wolnych zajęć zawodowych, jak: lekarze, dentyści, adwokaci, notarjusze, artyści, architekci, technicy i t. p.;

3) dla właścicieli samochodów osobowych, ekwipaży w miastach, oraz tych dorożek konnych i samochodów i omnibusów samochodowych, od których nie opłaca się podatku zarobkowego;

4) dla osób fizycznych i prawnych, prowadzących kopalnie ropy, rafinerje i fabryki olejów mineralnych, fabryki gazoliny, tudzież przedsiębiorstwa tłoczenia i magazynowania ropy,

upływa z dniem 4 marca b. r.

Daninę należy zapłacić w Kasie skarbowej tego okręgu, w którym znajduje się miejsce stałego zamieszkania lub siedziba płatnika. Dowody uiszczenia daniny winny być złożone tym władzom, którym przedkłada się obliczenie daniny. Kwoty daniny, niewpłacone w powyższym terminie, ściągnięte będą przez organa skarbowe przymusowo, przyczem będą pobrane, oprócz kosztów egzekucyjnych, odsetki za zwłokę w wysokości 5 procent od sta miesięcznie, licząc od dnia następnego po upływie terminu wyżej oznaczonego, przyczem każdy miesiąc rozpoczęty liczy się za cały.

SPIESZMY Z POMOCĄ SZPITALOWI BONIFRATRÓW W KRAKOWIE. Przeor zakonu Bonifratrów, O. H. Misiak, wydał odezwę do społeczeństwa, apelując o składanie ofiar na rzecz odbudowy zniszczonego szpitala Braci Miłosierdzia w Krakowie. Odezwa podnosi, że w dawnej Polsce istniało 16 Konwentów Bonifratrów, a przy każdym z nich istniał szpital. Zakon w ciągu trzech stuleci wydał wielu znakomitych lekarzy, dzielnych sanitarjuszów i całe zastępy cichych infirmarzy, pielęgnujących chorych. Obecnie znajdują się cztery Konwenty w Polsce, a na ich czele staje piąty, starodawny Konwent krakowski. W chwili wybuchu wojny światowej posiadał Konwent krakowski szpital na 120 łóżek, mieszczący się w gmachu, wzniesionym (1906 roku) wedle ostatnich wymagań wiedzy lekarskiej i wygody chorych, jedyny w tym rodzaju na całym obszarze b. Galicji.

Od jesieni 1906 pod koniec lipca 1914 roku pielęgnowano w nim 13.328 chorych (w tem 1.033 żydów). Z tej ogólnej liczby pielęgnowano 9.100 osób bezpłatnie.

W jesieni 1914 roku wojskowość austrjacka zarekwirowała go i urządziła w nim szpital chorób zakaźnych. Dopiero wojskowość polska przed 4-ma miesiącami zwróciła szpital Bonifratrom. Zabudowania szpitalne wskutek wieloletniej gospodarki wojsk austrjackich znajdują się w stanie zupełnego zniszczenia tak, że nietylko całe urządzenie gmachu, ale nawet pościel i bielizna wymagają dziesiątków miljonów, by szpital przyprowadzić do możliwego stanu. Wobec tego Konwent zwraca się do społeczeństwa o pospieszenie ze składkami na cele odbudowy szpitala, w którym setki nędzarzy znajdują pomoc w chorobie i opiekę duchową.

Datki należy kierować na ręce przeora Bonifratrów w Krakowie przy ulicy Krakowskiej l. 48.

ODDZIAŁ PROPAGANDY HIGJENY DZIECKA Amer. Czerw. Krzyża urządza w piątek, 3 marca, w sali teatru »Bagatela« wielki odczyt dla jaknajliczniejszej rzeszy słuchaczy. Słowo wstępne wygłosi prof. dr Godlewski, a nadzwyczaj ciekawe filmy kinematograficzne, ilustrować będą sam odczyt, zatytułowany »Zdrowie a przyszłość narodu«. Kraków miał już sposobność zaznajomienia się z działalnością Oddziału dzięki pogadankom dla rodziców, wygłoszonym w ciągu zeszłych wieczorów, oraz dzięki porannym odczytom, urządzonym dla dzieci szkolnych. Z górą 10.000 dzieci z krakowskich szkół było obecnych na odczytach Czerwonego Krzyża. Nadmienić należy, iż nauczyciele zarówno jak uczniowie entuzjastycznie odzywają się o tych odczytach. Na piątkowym odczycie, w »Bagateli«, odbędzie się rozdawnictwo bezpłatnych broszurek.

NOWY ZAMACH RZEŹNIKÓW I PIEKARZY KRAKOWSKICH NA KONSUMENTÓW. Rzeźnicy krakowscy, jak się dowiadujemy, wnieśli do magistratu podanie o zezwolenie im na podwyżkę cen mięsa. Według nowych żądań rzeźników, 1 kg. mięsa wołowego ma kosztować 460 Mkp., zamiast dotychczas obowiązującej ceny 290 Mkp., ustanowionej przez komisję wojewódzką w dniu 16 lutego b. r. Ponieważ żądana podwyżka nie ma żadnej uzasadnionej przyczyny, spodziewać się należy, że magistrat załatwi odmownie żądania rzeźników. Zwraca się uwagę kupujących, aby nie dawali się przy kupnie wyzyskiwać i płacili za mięso ceny, ustanowione przez województwo.

W ślad za rzeźnikami poszli i piekarze krakowscy, żądając przyznania im wyższych cen za pieczywo. Sądzimy, że i w tym wypadku magistrat stanie w obronie konsumentów, już i tak płacących nadmierne ceny w piekarniach.

ZJAZD DELEGATÓW MIAST MAŁOPOLSKI. Zapowiedziany na 12 lutego br. zjazd delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego w przedmiocie omówienia spraw podatkowych, odbędzie się w dniu 5 marca br. w Krakowie o godzinie 10 przed południem w sali Rady miasta.

NA CELE KOMITETU OPIEKI NAD MŁODZIEŻĄ AKADEMICKĄ. Dr Rafał Landau złożył na ręce wojewody dra Gałeckiego, imieniem krak. gminy izraelickiej kwotę 100.000 mk. na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką.

JUBILEUSZ AKTORSKI. We wtorek dnia 7 bm. odbędzie się w teatrze »Opera i operetka« wieczór ku uczczeniu 35-letniej działalności aktorskiej znanego monologisty i aktora scen prowincjonalnych Wojciecha Wróblewskiego. Publiczność krakowska miała sposobność niejednokrotnie oklaskiwać jubilata na deskach scen krakowskich, jako kabarecistę i przedstawiciela typów charakterystycznych zwłaszcza żydowskich.

P. Wróblewski wystąpi w otoczeniu kolegów artystów kilku scen krakowskich, którzy wezmą udział w tym wieczorze. Bilety są już do nabycia w kasie teatru »Opera i operetka«.

ODCZYT PROF. DYBOSKIEGO. W sobotę, 4 marca o godzinie 5 odbędzie się w »Czytelni Katolickiego Związku Polek«, ul. Szczepańska 5, odczyt prof. Romana Dyboskiego pod tytułem: »Wrażenia z Rosji«. Wstęp bezpłatny.

KRADZIEŻ W LOKALU Y. M. C. A. Dr Rose, imieniem zarządu Y. M. C. A. nadesłał nam pismo z wiadomością o dokonanej kradzieży przez nieznanego sprawcę na szkodę kasy Pomocy koleżeńskiej. Sprawa przedstawia się następująco:

W lokalu Y. M. C. A. przy ul. Grodzkiej 64, mieści się kasa Pomocy koleżeńskiej, instytucji, prowadzonej przez Federację Wszechświatową Akademików Chrześcijańskich. W tych dniach fundusze owej kasy, wynoszące około 400.000 mk. znikły bez śladu. Szkoda jest tem dotkliwsza, że skradzione pieniądze przeznaczone były na rzecz pomocy dla podupadłych na zdrowiu akademików i akademiczek, potrzebujących kuracji na świeżem powietrzu. Ponieważ kasa jest nienaruszona, sprytny złodziej musiał użyć aż trzech podrobionych kluczy, aby dostać się do jej wnętrza. Wszelkie wysiłki policji, aby trafić na ślad sprawcy kradzieży, nie wydały dotąd rezultatu.

KRADZIEŻ W PIWNICY KLASZTORNEJ. W nocy z 1 na 2 bm. posterunkowy policji patrolujący na ul. Szpitalnej posłyszał koło godz. 2½ nad ranem tajemnicze szmery w piwnicy domu pod l. 6, gdzie mieści się klasztor żeński przy kościele św. Tomasza. Policjant zaalarmował stróża domu i dwóch posterunkowych, a zostawiwszy jednego z nich na straży, udał się na podwórze, po przeszukaniu którego weszli wszyscy do piwnic klasztornych. W międzyczasie jednak spłoszeni złodzieje ulotnili się przez okienko piwniczne, wychodzące na ul. św. Tomasza. W dniu wczorajszym udało się policji aresztować Ignacego Szmalca, lat 24, byłego służącego klasztoru, który w czasie śledztwa przyznał się, że ubiegłej nocy dostał się przez otwarte okienko do piwnicy i tam skradł »tylko 6 bułek, 4 ćwiartki chleba i 7 kawałków kiełbasy«.

MŁODOCIANY AMATOR CUDZEJ WŁASNOŚCI. Policja aresztowała Antoniego Kowena, lat 12, praktykanta ślusarskiego, zatrudnionego w pracowni Leona Świerczyńskiego przy ul. Szpitalnej 7. Młodociany praktykant okradał systematycznie swego majstra, zabierając mu gotówkę i różne przedmioty, między innemi gruby, srebrny łańcuszek wartości 3.000 mk. Aresztowany Kowen przyznał się do kradzieży i podał, że łańcuszek sprzedał za 1500 mk., a kradzione pieniądze wydawał na libacje, w towarzystwie kolegów.

ZŁODZIEJSKIE WRÓŻBY. W ręce policji wpadła wczoraj Aniela Kołompar, lat 21, cyganka, która obchodziła mieszkania, żebrząc i wróżąc, a podczas tego dopuszczała się kradzieży. Wróżbiarkę przychwycono w chwili, gdy p. Józefowi Magielskiemu, zamieszkałemu przy ul. Sołtyka 13, skradła 6000 mk.

PIERWSZY DZIEŃ SŁUŻBY. Wczoraj aresztowano 13-letnią Friedę Witman z Rawy Ruskiej, która wstąpiwszy na służbę do p. M. Silberstein przy ul. Dajwór 4, zaraz w pierwszym dniu skradła swej pracodawczyni skórkę boksową, wartości 4.000 mk.

ARESZTOWANIE ZA DAWNE WINY. P. Irena P., żona oficera, zamieszkała w szkole kadeckiej w Łobzowie spowodowała wczoraj aresztowanie napotkanej przypadkiem na ulicy Marji Góreckiej, lat 59, która pozostając u niej n służbie w końcu listopada u. r. skradła swej służbodawczyni różne przedmioty garderoby znacznej wartości. Poważna wiekiem złodziejka po dokonaniu kradzieży zbiegła i dopiero po kilku miesiącach udało się ją oddać w ręce władz.

KRADZIEŻ MIĘSA. Do jatki miejskiej przy pl. Szczepańskim włamali się onegdajszej nocy niewyśledzeni sprawcy i skradli 72 kg mięsa wartości około 40.000 mk.

KRADZIEŻ NA SZKODĘ SKARBU WOJSKOWEGO. Wczoraj napotkał posterunkowy policji na ul. Siemiradzkiego Marję Doniec, lat 16, w chwili, gdy niosła 6 kożuszków wojskowych i 4 kołnierze futrzane. Dochodzenie wykazało, że rzeczy te Dońcówna skradła z magazynu odzieżowego w koszarach Sobieskiego, gdzie jest zatrudnioną.

KIESZONKOWIEC. Na tutejszym dworcu kolejowym przytrzymano wczoraj Ludwika Góralczyka, lat 15, który uganiał w poczekalniach i w westybulu za kradzieżami kieszonkowemi. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy Góralczyk usiłował skraść 2.000 mk. p. Stefanji Siegieljewicz, korzystając, że p. S. zasnęła.

Z kraju i ze świata

IZBY DZIENNIKARSKIE. W najbliższym czasie znajdzie się na porządku dziennym Sejmu Rzeczypospolitej ustawa o utworzeniu Izb dziennikarskich. W związku z tem, jak się dowiaduje »Przegląd Wieczorny«, odbywają się w prezydjum Rady ministrów posiedzenia komisji międzyministerjalnej, która ustala jeszcze pozostałe szczegóły projektu. Izba będzie miała na celu z jednej strony dbałość o poziom etyczny zrzeszeń dziennikarskich, a z drugiej ustalenie stosunku między wydawcami a dziennikarzami.

ZJAZD WOJSKOWYCH B. I. KORP. POLSK. Komitet zjazdu zdemobilizowanych (dymisjonowanych i rezerwowych) wojskowych b. I. Korpusu Polskiego zawiadamia, że doroczny zjazd odbędzie się w Warszawie w dniu 11 marca b. r. Zjazd organizują zdemobilizowani, upraszając również kolegów czynnej służby o przybycie na nabożeństwo o godzinie 10-tej rano do kościoła archikatedralnego św. Jana, oraz o godzinie 8-mej wieczór na wieczerzę koleżeńską w charakterze gości. — W dniu następnym odbędzie się zebranie w sprawie założenia związku, dostępne tylko dla zwolnionych z wojska polskiego Dowborczyków. Honorowym prezesem zjazdu jest Józef Dowbór-Muśnicki, jen. w rez. Zapisy i składki na ucztę przyjmuje się w lokalu Polskiego Posterunku Wydawniczego »Placówka« (Nowy Świat 40, tel. 319-87).

ZABYTKI HISTORYCZNE Z MOSKWY. Z Warszawy donoszą 1 bm.: W przybyłym wczoraj z Moskwy pociągu, składającym się z 10 wagonów, znajdują się resztki przedmiotów, wywiezionych z zamku krol. i Łazienek w latach 1914 i 1915. Ponadto nadesłano nieco rzeczy, wywiezionych w latach wcześniejszych, wśród których znajduje się srebro i obrazy.

ZWIĄZEK EWANGELICKI RZECZYPOSP. POLSKIEJ. W Warszawie odbył się zjazd księży-pastorów, działaczy społecznych oraz przedstawicieli polskich towarzystw i parafij ewangelicko-augsburskich całej Polski. Zebrało się z górą osób 50. Reprezentowane były wszystkie dzielnice. Zagaił zjazd superintendent jeneralny, ks. Bursche. Prezes warszawskiego konsystorza ewangelicko-augsburskiego, sędzia sądu najwyższego, Glass, mówił o celach i zadaniach zjazdu.

Superintendent Bursche mówił o walkach narodowościowych niemiecko-polskich w łonie samego Kościoła ewangelickiego w Polsce. Garstka agitatorów w Łodzi o przekonaniach i poglądach politycznych Niemców zagranicznych rozpętała ową walkę i prowadzi swą szkodliwą robotę w jaskrawo-demagogiczny sposób. Dąży ona do uczynienia sobie z Kościoła powolnego narzędzia i ostoi wojującego germanizmu w Polsce, fanatyzuje osiadłych od wieków tu w kraju Niemców i wpaja w nich zasady i poglądy, sprzeczne nietylko z interesem Kościoła, lecz całego kraju. Ponieważ Kościół ewangelicki z temi objawami bezpośrednio walczyć nie może, przeto wierni swemu wyznaniu ewangelicy, miłujący polską ojczyznę swoją i stojący na gruncie państwowości polskiej, postanowili stworzyć organizację, któraby połączyła ewangelików całej Polski p. t. »Związek ewangelicki Rzeczypospolitej Polskiej«, który będzie miał na celu: budzenie, rozwój i pogłębienie życia religijnego i szerzenie oświaty wśród ludności ewangelickiej oraz ochronę praw i popieranie Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce, jak również ochronę praw poszczególnych parafij, towarzystw i osób, należących do wyżej wymienionego Kościoła. Projekt ustawy takiego Związku odczytano i w zasadzie przyjęto.

SAMOBÓJSTWO ZDEMOB. OFICERA. Z Warszawy donoszą: Wielką sensację wywołało tu samobójstwo adwokata, zdemobilizowanego oficera, Hipolita Leszczyńskiego, który zastrzelił się z karabinu, strzałem skierowanym w serce. Przyczyna samobójstwa na razie niewiadoma.

TAJEMNICZE MORDERSTWA KOBIET. Z Warszawy donoszą: Od pewnego czasu słyszy się stale o znalezionych tu i ówdzie trupach kobiet. Trupy te są zawsze obdzierane z wierzchniej odzieży i mają na sobie znaki od uderzeń tępem narzędziem. Wynika z tego, że morderstwa te dokonywane są według jednego systemu, należy przeto przypuszczać, iż działa tu jedna ręka. W ciągu ostatnich dwu tygodni znaleziono już 7 takich trupów, w okolicach Warszawy, w pobliżu torów kolejowych.

GIMNAZJUM POLSKIE W GDAŃSKU. Dotychczas sama Polonja gdańska zebrała na cele gimnazjum około 160.000 mk niem. Pieniądze z Polski powoli też napływają, dzięki temu zarząd Macierzy ustalił już termin otwarcia gimnazjum na kwiecień. Techniczną organizacją zakładu zajmuje się gorąco ks. Miszewski.

Gimnazjum w zastosowaniu do tutejszych wymogów będzie 9-klasowe, typu humanistycznego (języki: łaciński, grecki i francuski) i typu matematyczno-przyrodniczego (języki: francuski i angielski). Kombinacja taka jest konieczna z uwagi na fakt, że dzieci polskie znajdują się w rozmaitych analogicznych zakładach. Język grecki zachowano ze względu, że gimnazjum wydać ma też pewien zastęp księży. Grono profesorskie składać się będzie z dyrektora i na razie 7 profesorów.

BAL PRASY W POZNANIU, urządzony przez Syndykat dziennikarzy Polski zachodniej odbył się w poniedziałek i należał do najświetniejszych zabaw tegorocznego karnawału w Wielkopolsce. Bal urządzony został pod protekt. ks. Olgierdowej Czartoryskiej i marszałka sejmowego p. Trąmpczyńskiego przez komitet, do którego obok dziennikarzy weszli przedstawiciele społeczeństwa. Sale Bazaru, wspaniale przystrojone, zaczęły zapełniać się o godz. 10 w nocy. Wkrótce też naczelny wodzirej ks. Olgierd Czartoryski przy pomocy wodzirejów Konstantego hr Bnińskiego, dra Adama Karwowskiego i porucznika Maliszewskiego rozpoczął przygotowania do tańców. Powrócono do tradycji narodowej i bal otwarto wspaniałym polonezem, a później nie brakło również mazura. Oczywiście dano miejsce równie tańcom nowoczesnym, po których nastąpił tradycyjny kotyljon. W dwoch przerwach wypoczynkowych urządzono dwie niespodzianki: barwne wesele krakowskie i mazur stylowy. Bal powiódł się pod każdym względem i zajął odrazu w kronice karnawałowej jedno z pierwszych miejsc.

STRAJK ZECERÓW W POZNANIU. Z Poznania donoszą 2 bm.: Wybuchł tutaj ogólny strajk zecerów jako odpowiedź na lokaut pracodawców, którzy postanowili zamknąć wszystkie drukarnie w Poznaniu z dniem 11 marca br. z tego powodu, iż organizacje drukarzy w Poznaniu popierały materjalnie strajk zecerów w Bydgoszczy. Wobec strajku zecerów pisma południowe nie wychodzą prócz »Prawdy«, organu N. P. R., której drukarze nie przyłączyli się do strajku.

GROŹBA POWODZI NA G. ŚLĄSKU. W pobliżu Wrocławia kry przełamały szereg mostów, uniemożliwiając komunikację. Miastom Raciborz, Gliwice, Katowice grozi powódź.

WIOSENNE WYLEWY. (AW). Lwowska dyrekcja kolejowa zaprowadziła ruch pociągów pasażerskich lokalnych pomiędzy Przemyślem a Zasaniem, odciętemi od siebie skutkiem zawalenia się obu mostów na Sanie pod Przemyślem.

Z powodu uszkodzenia mostu na Dniestrze pod Dubowcami, wstrzymano ruch kolejowy między Stanisławowem a Haliczem. Na czas powstałej stąd przeszkody, kursować będą pociągi pomiędzy Lwowem a Stanisławowem drogą okrężną przez Stryj.

ŚMIERĆ DZIAŁACZA UKRAIŃSKIEGO. Ze Lwowa donoszą 2 bm.: W dniu dzisiejszym zmarł tutaj znany działacz ukraiński Iwan Kiweluk, były członek wydziału krajowego, zastępca prezesa ukraińskiej Rady narodowej, prezes »Proswity«.

DR GŁUSZKIEWICZ OBROŃCĄ FEDAKA. Pisma lwowskie donoszą, że na wezwanie ukraińskiego komitetu hożańskiego zgłosiło się do obrony przed sądem przysięgłym Fedaka, czterdziestu czterech adwokatów ukraińskich. Niezmierne wobec tego zdumienie wywołał fakt powierzenia obrony Fedaka przez ojca jego znanemu moskalofilowi, wybitnemu adwokatowi drowi Głuszkiewiczowi.

TAŃSZE MIĘSO W WIEDNIU. Jak donoszą wiedeńskie dzienniki wtorkowe, mięso w Wiedniu potaniało. We wtorek rano dowieziono do Wiednia 21 wagonów rozmaitego mięsa z zagranicy, a między innemi także z Polski. Kilogram mięsa wołowego potaniał o 50 koron, baraniny o 150 koron. Ceny innego mięsa nie spadły jeszcze, ale z powodu coraz większej podaży spodziewane jest jego potanienie.

ROZTOPY W RUMUNJI. Z rozmaitych części Rumunji nadchodzą wiadomości o katastrofie powodzi z powodu roztopów, zwłaszcza nawiedzona jest Górna Mołdawja.

MIANOWANIA. Z Warszawy telefonują nam: »Monitor Polski« ogłasza nominację inż. Henryka Tannenbauma, dyrektorem departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 2 bm.: Obszar wysokiego ciśnienia leżał nad Hiszpanją i Francją, niskiego zaś nad Skandynawją i Bałtykiem, sięgając ku Polsce.

W kraju utrzymywała się pogoda przeważnie pochmurna, miejscami notowano opady (Kraków).

Temperatury o godz. 3 po południu wahały się w granicach od +2 do +9 (Pińsk +2, Lwów +6, Kraków +7, Warszawa, Poznań, Gdańsk +9).

Zakopane 1 bm.: maximum +4·0; minimum 0·0; Warszawa 2 bm.: maximum +11·0; minimum +3·0; Kraków, 2 bm. godz. 3 wieczór; ciśnienie 760·8; temperatura +3·9; maximum +9·4; minimum +1·3; pochmurno.

Prognoza na piątek: Pogoda zmienna, miejscami deszcze lub mgła, łagodnie, wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

STAN WODY na rzekach w dniu 2 marca o godz. 7 rano, według danych Dyrekcji okręgu regulacji rzek żeglownych w Krakowie: Wisła: Kraków 0·0; Warszawa +440·0; Toruń +234; Soła: Żywiec +312; Dunajec: Nowy Sącz +190; San: Przemyśl +65.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 1991 Rowińscy Stanisław i Helena z Kamieńskich; 1992 Inżynierowie stanisławowskiej okręg. dyr. robót publ. Lwów; 1993 Korpus podofic. zawod. 39 pp. Jarosław; 1994 Rejonowy zakład gosp. Kowel; 1995 Urząd akc. i monopolów państw. Lublin; 1996 Dow. wojsk Litwy środkowej intendant. Wilno; 1997 Izrael Mandelbaum, burmistrz m. Trzebini; 1998 Kazimierz

Urszula Brzezowscy Zakopane; 1999 Pamięci Wacława Surzyckiego, ułana ochotn., poległ. pod Bełzem 1920; 2000 Pamięci Tomasza Surzyckiego, zm. 1920 r. w Warszawie — rodzina, wpłacając po 30.000 marek za cegiełkę.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dla uświetnienia uroczystości Molierowskich w Krakowie, wystawia teatr J. Słowackiego nieśmiertelne arcydzieło genjusza francuskiego »Mizantrop«. Sobotnie przedstawienie, będące zakończeniem programowych uroczystości poprzedzi przemówienie znakomitego pisarza i tłumacza dr T. Żeleńskiego (Boy'a). Obsadę tworzą pp.: Noszczewska (Celimena), Kłońska (Arsena), Kacicka-Gall (Eljanta), Bracki (Alcest), Szymański (Filint), Krasnowiecki (Oront), Białkowski (Akast), Malinowski (Klitander) i i.

Początek o godzinie 7, po rozpoczęciu drzwi na salę będą zamknięte.

OPERA I OPERETKA. Opera Verdiego »Trubadur« grana będzie dziś w piątek 3 bm. Wystąpią w niej: Hoffmanowa, Zbigniewicz, Bodnicka, Pawłowski, Kniagunin, Mazanek, Mazurkiewicz, Osmecki, Mazurek i i. Jutro w sobotę »Rigoletto« z p. Jarosławskim w roli tytułowej, którego występy w Wiedniu, jak donoszą tamtejsze dzienniki, przyjęte zostały z niebywałym entuzjazmem. Znakomity ten artysta wystąpi u nas w przejeździe tylko raz jeden.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Morphium« nokturn w czterech częściach Herzera, powtórzony będzie w piątek i sobotę. W sobotę po poł. po cenach zniżonych o 70% »Dr Stieglitz« po raz 22.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Wieczory humoru odbędą się jeszcze w piątek i sobotę.

DRUGI KONCERT ZYGMUNTA FEUERMANNA, sławnego skrzypka, obejmujący niezwykle interesujący, najwyższej wartości program muzyczny, odbędzie się w sobotę 4 bm. w Starym Teatrze. Reszta biletów w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek linja A-B).

DZIECI DLA DZIECI. Dnia 9 bm. we czwartek o godz. 4 po poł. w sali teatru »Bagatela« wykona zespół uczenic Marji Wernickiej szereg tańców dla dzieci przy współudziale pp. Kazimiery Skalskiej i Ireny Pobog, które wypowiedzą szereg utworów znanych autorek Zofji Rogoszówny i Józefy Colonna-Walewskiej.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Piątek, 3 bm.: »Dzieci ziemi«.
Sobota, 4 bm.: »Mizantrop«.
Niedziela, 5 bm. po poł.: »Pan obrońca«; wieczorem »Mizantrop«.
Poniedziałek, 6 bm.: »Dzieci ziemi«.
Wtorek, 7 bm.: »Mizantrop«.
Środa, 8 bm.: »Dzieci ziemi«.
Czwartek, 9 bm.: »Mizantrop«.
Piątek, 10 bm.: »Mizantrop«.
Sobota, 11 bm.: »Matka«.
Niedziela, 12 bm. po poł.: »Dzieje salonu«, wieczorem »Matka«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Piątek, 3 marca: »Madame Butterfly«.
Sobota, 4 marca: »Rigoletto«.

TEATR »BAGATELA«:

Piątek, 3 marca: »Morphium«.
Sobota, 4 marca po poł.: »Dr Stieglitz«; wieczorem »Morphium«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Piątek, 3 bm.: Wieczór humoru.
Sobota, 4 bm.: Wieczor humoru.

Z sali sądowej

(Za kradzież w czasie urzędowania).

Kraków, 3 marca.

Przed kilkunastoma dniami, jak już donosiliśmy, stawał przed trybunałem sądu okręgowego w Krakowie urzędnik pocztowy, Wawrzyniec Ryszka, oskarżony o wykradanie pieniędzy z paczek banknotów w czasie pełnienia służby na poczcie krakowskiej. Oskarżony na ostatniej rozprawie do winy się nie przyznał, powołując się na kilkunastoletnią służbę i na warunki, w jakich pracował, a w których popełnienie jakichkolwiek nadużyć byłoby niemożliwe. Z szeregu zawezwanych świadków obciążająco dla oskarżonego zeznała tylko manipulantka pocztowa, p. Rogosiewiczówna, która podała, że z poza stosu banknotów widziała, jak obwiniony wyciągał z paczek pieniądze i chował je do kieszeni. Rozprawę wówczas odroczono celem przeprowadzenia wizji lokalnej i stwierdzenia na miejscu, czy Rogosiewiczówna ze swojego biurka mogła zauważyć manipulacje obwinionego.

Wczoraj odbył się dalszy ciąg rozprawy, która wobec wyników wizji lokalnej zakończyła się skazaniem Ryszki na 4 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— **PRZEGLĄD KSIĘGARSKI.** Po dłuższej przerwie, spowodowanej trudnościami wydawniczemi, wznowiony został, jako Organ Związku powszechnego księgarzy i wydawnictw polskich, miesięcznik »Przegląd księgarski«, którego siedm roczników zapisała bibljografja przedwojenna. Redakcja zapowiada, że wskrzeszony miesięcznik będzie nietylko zwierciadłem potrzeb chwili bieżącej, ale i skarbnicą doświadczeń zebranych przez tych, co wielokrotnie pracą zawodową je zdobyli. Treść numeru 1-go: A. S. Szymański: Dwie rzeczy. E. W. Szelążek: Obecne warunki produkcji wydawniczej. Darwina a księgarstwo. Dom książki polskiej. Przegląd czasopism. Księgarstwo zagraniczne. Informacje i wiadomości.

— **PRZEWODNIK BIBLJOGRAFICZNY.** Dodatek do miesięcznika »Książki«, Powstanie »Przewodnika bibljograficznego«, który podejmuje świetne tradycje wydawanego przed wojną »Przewodnika bibl.« dra Wł. Wisłockiego, uważać należy za jeden z pomyślniejszych objawów i zapowiedzi powolnego powrotu ruchu wydawniczego. — W pierwszym zeszycie obok regestru nowych druków, znajdujemy rubrykę »Ruch prasowy« i »Konfiskaty i kary prasowe«. Jako redaktorowie podpisują »Przewodnika bibljograficznego« pp.: Jan Muszkowski i Mieczysław Rulikowski.

— **NOWE KSIĄŻKI:**

Dr Szczęsny BRONOWSKI: Podstawowe sposoby klinicznego badania chorób wewnętrznych. — Tom I. Oglądanie i opukiwanie. Z 71 rysunkami i VI. tablicami. Tom II. Obmacywanie, mierzenie i osłuchiwanie z 75 rys. i tablicą. — Wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Warszawa 1922. Instytut wydawniczy »Bibljoteka polska«.

Dr Szczęsny BRONOWSKI: Epidemja grypy w latach 1918—1920. Jej istota, objawy, zapobieganie i leczenie. Odczyt kliniczny. Warszawa. »Bibljoteka polska«.

Dr Franciszek MAJCHROWICZ: Historja pedagogji ze szczególnem uwzględnieniem dziejów wychowania w Polsce. Wydanie czwarte z 98 ilustracjami. Warszawa. Instytut wydawniczy »Bibljoteka polska«.

Leopold KRONENBERG: Szukanie ludzkości. Utwory poetyckie. Czeski Cieszyn. 1922. Str. 76. Pieśń Wisły i inne utwory wierszem. Po konfiskacie nakład drugi. Czeski Cieszyn. Str. 87.

Z Komisyj sejmowych

ZMIANY W USTAWIE O OCHRONIE LOKATORÓW.

Warszawa, 3 marca. (Tel. wł.). Komisja prawnicza rozpatrywała wczoraj sprawę zmian w ustawie o ochronie lokatorów i postanowiła, że w przyszłości **wysokość komornego mają ustalić komisje lokalne,** obecnie zaś na czas sześciomiesięczny mają być **oznaczone podwyżki komornego w drodze ustawy sejmowej** z uwzględnieniem artykułu 5-go o świadczeniach dodatkowych.

USTAWA I ORDYNACJA WYBORCZA.

Komisja konstytucyjna przyjęła w drugiem czytaniu jedenasty i dwunasty rozdział **ustawy o ordynacji wyborczej.** Rozdział jedenasty traktuje o rozliczeniu i ogłoszeniu wyniku wyborów. Przyjęto zasadę, że prawo korzystania z »**list państwowych**« mają tylko te stronnictwa, które przeprowadziły posłów przynajmniej w 10 okręgach. Rozdział dwunasty traktuje o kosztach wyborów.

ZALICZENIE POSŁÓW WILEŃSKICH DO SEJMU USTAWODAWCZEGO.

Dzisiaj, dnia 3 marca, komisja konstytucyjna zajmie się między innemi sprawą **zaliczenia delegatów Sejmu wileńskiego w poczet posłów Sejmu ustawodawczego** Rzeczypospolitej polskiej.

SPRAWY WOJSKOWE.

Na posiedzeniu **komisji wojskowej** poseł Lieberman zainterpelował obecnego na posiedzeniu ministra spraw wojskowych, jen. Sosnkowskiego, w **sprawie polskiej konwencji wojskowej z Francją. Minister Sosnkowski odmówił wszelkich w tej sprawie wyjaśnień.** Wobec tego interpelacja została **cofnięta.** Następnie przedstawiciele ministerstwa spraw wojskowych udzielali wyjaśnień, dotyczących służby wojskowej (lat służby) w innych państwach Europy, oraz przedstawili dane liczbowe, obrazujące wyniki dotychczasowych poborów wojskowych w Polsce. Na wniosek posła Skarbka komisja uchwaliła wezwać rząd, aby w ciągu 8 dni przedłożył Sejmowi ustawę emerytalną dla wojskowych.

REWIZJA KONTRAKTÓW LASOWYCH.

Izba kontroli państwa zdecydowała się **przystąpić do zrewidowania kontraktów leśnych,** zawartych z ramienia ministerstwa robót publicznych na cel odbudowy. Misję tę powierzono p. **Dębskiemu,** naczelnikowi wydziału tej Izby. W tym celu p. Dębski organizuje ekspedycję objazdową, obejmując osobiście ster tej drażliwej kontroli. Wyznaczenie p. Dębskiego stoi w związku z ostatnią debatą leśną w Sejmie.

Z sejmu wileńskiego

PO WYJEŹDZIE DELEGACJI SEJMU DO WARSZAWY.

Wilno, 2 marca (PAT). Wskutek wyjazdu do Warszawy delegacji Sejmu wileńskiego, ustały tu wszelkie prace zarówno w komisjach jak i w klubach. Czynione są przygotowania do jutrzejszego **wyjazdu całego Sejmu do Warszawy.** Prezydjum sejmowe wyraża przekonanie, że **likwidacja zupełna nastąpi natychmiast po przyjęciu delegacji w skład Sejmu ustawodawczego** Rzeczypospolitej. Być może, że pozostanie na pewien **przejściowy okres komisja główna,** która rozpatrzy wniesione uprzednio wnioski i interpelacje, poczem skieruje je do właściwych organów państwowych.

Polsko-niemiecki trybunał rozjemczy

Warszawa, 2 marca. (PAT). Mieszany trybunał rozjemczy polsko-niemiecki, ustanowiony na zasadzie artykułu 304 traktatu wersalskiego, **został już zorganizowany** i przyjmuje wszelkie skargi w zakresie swej kompetencji. — O kompetencji trybunału mówią działy 4, 5, 6 części dziesiątej traktatu wersalskiego.

O PODZIAŁ MIENIA BYŁEJ RZESZY NIEMIECKIEJ W GDAŃSKU.

Paryż, 2 marca (AW). Członkowie komisji koalicyjnej dla podziału mienia byłej Rzeszy niemieckiej w Gdańsku, Lefebre i Carr, wyjechali do Gdańska, celem przystąpienia do uskutecznienia **ostatecznego podziału owego mienia pomiędzy Wolne Miasto Gdańsk, Polskę i ewentualnie Radę portową.** Z obu wymienionymi komisarzami współdziałać będzie trzeci komisarz Bertoni.

OBRÓT HANDLOWY MIĘDZY NIEMCAMI A ZAGRANICĄ.

Berlin, 2 marca (PAT). Dnia 27 lutego podpisaną została **umowa między rządem Rzeszy a komisją reparacyjną** w sprawie dopuszczenia **wolnego obrotu handlowego** między Niemcami a obywatelami państw sprzymierzonych, którym pozostawia się swobodę w układaniu warunków umowy, zwłaszcza co do ustalenia cen. Umowa ta ma na razie obowiązywać do dnia 30 kwietnia 1933 r. **i niema być rozciągniętą na Francję.**

NA UKRAINIE PRZYGOTOWUJE SIĘ NA NOWO POWSTANIE.

Lwów, 2 marca (AW). Dzienniki ruskie donoszą, że w powiecie berdyczowskim pojawił się **nowy ataman nazwiskiem Kary.**

Lwów, 2 marca (AW). Z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy się, że jeszcze przed konferencją genueńską należy się spodziewać **groźnych zamieszek na Ukrainie.** Zamieszki te mają dać wyraz **demonstracji przeciw władzy sowietów.**

Narady w Preszburgu

Preszburg, 2 marca. (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe. O naradach prezydenta ministrów, dra Benesza i jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych **Ninczicza** wydano następujący komunikat urzędowy:

Obaj ministrowie poinformowali się wzajemnie o swoich politycznych rozmowach, jakie mieli w Bukareszcie, Paryżu i Londynie. Ministrowie omówili wszystkie sprawy, dotyczące **sytuacji międzynarodowej obu krajów** i stosunku między obu krajami. W szczególności zajmowano się **konferencją w Genui,** organizacją prac przygotowawczych i spotkaniem rzeczoznawców **małej ententy i Polski,** która się rozpoczyna dnia **5 marca w Belgradzie.** Ministrowie stwierdzili we wszystkich poruszonych sprawach politycznych i gospodarczych **pełne porozumienie.**

PRZESILENIE W ANGLJI.

Londyn, 2 marca. (PAT). Do wczoraj wieczora w przesileniu politycznem **nie zaszła zmiana.** Oznaki wskazują na to, że zwolennicy umiarkowanego kierunku czynią wszystko, aby uratować koalicję. »Daily Chronicle« dowiaduje się, że **Balfour popiera Lloyda Georgea** przeciwko nieprzejednanym członkom partji konserwatywnej i zamierza wystosować do nich w najbliższym czasie publiczne zapytanie, **jaką będzie ich polityka, jeżeli koalicja zostanie rozbita.**

»Westminster Gazette« pisze: Koalicja została rozbitą, ponieważ była związkiem **nienaturalnym,** który musiał szukać kompromisów i wybiegów.

»Daily Telegraph« pisze, że w kołach poinformowanych przeważa nadzieja, że trudności będą przezwyciężone i uda się uchronić koalicję od upadku.

Według »Timesa« istnieją w łonie partji unjonistycznej **ostre przeciwieństwa** odnośnie do tego, czy należy iść z Lloydem Georgem, dziennik jednakże sądzi, że znaczna większość pójdzie za Chamberlainem. W niektórych kołach proponowano wezwać Balfoura, aby **utworzył gabinet taki,** jaki w danej chwili utworzyć zdoła przy poparciu unjonistów, którzy rozporządzają wystarczającą większością w Izbie gmin w stosunku do innych stronnictw, rząd taki **napotkałby jednakże na trudności.**

ULTIMATUM LLOYD GEORGEA.

Paryż, 2 marca (PAT). Dzienniki donoszą z Londynu, że list, jaki **Lloyd George wystosował do Chamberlaina,** w którym oświadcza, że nie będzie mógł zatrzymać władzy, jeżeli lord Yonger pozostanie nadal wyrazicielem poglądów partji konserwatywnej, jest uważany powszechnie **za ultimatum.**

Różne wiadomości polityczne

KONFERENCJA KOLEJOWA CZESKO-POLSKA. Ze Lwowa donoszą: Konferencja delegatów lwowskiej dyrekcji kolejowej z delegacją czeskosłowacką, wyznaczona pierwotnie na dzień 10 lutego, a następnie odroczona ze względu na zamiecie śnieżne, ma się odbyć w bieżącym tygodniu.

O DZIEŃ ŻAŁOBY GÓRNOŚLĄSKIEJ. »Oberschlesischer Courier« dowiaduje się z kół parlamentarnych, że rząd Rzeszy odrzucił wniosek niemieckiej partji nacjonalistycznej i niemieckiej partji ludowej w przedmiocie uznania dnia odstąpienia części Górnego Śląska za dzień żałoby. Rząd niemiecki jest zdania, że byłaby to bezcelowa demonstracja przeciwko decyzji, mającej być przyjętą przez delegację niemiecką w Genewie i świadczyłaby tylko o złej woli Niemiec, czego unikać należy ze względu na ważne decyzje, jakie mają być powzięte w najbliższej przyszłości w Genewie.

JENERAŁ WRANGEL W BELGRADZIE. »Suedslavische Korrespondenz« donosi: Jenerał Wrangel oczekiwany jest w Belgradzie.

MINISTER FINANSÓW AUSTRJI przybył do Londynu, celem podpisania układu finansowego angielsko-austrjackiego.

ESTONJA, ŁOTWA I LITWA otrzymały francuską notę, w której zostały powiadomione, że muszą wziąć udział w spłacie przedwojennych długów rosyjskich. Państwa te postanowiły przeciwko temu protestować w Genui.

WSZYSTKIE PAŃSTWA BAŁTYCKIE postanowiły występować na konferencji genueńskiej wspólnie.

Z ZA KULIS KONFERENCJI W BOULOGNE. Paryski „Intransigeant" zarzuca Poincaremu rozmaite niewłaściwości, popełnione w Boulogne. Angielski premjer, który był gościem Francji, musiał w Calais samotnie spożyć śniadanie, gdyż Poincare śniadał w Boulogne. Po konferencji Poincare nie odprowadził Lloyd George'a do samochodu, lecz wybiegł pospiesznie z prefektury i pojechał na dworzec, obawiając się spóźnienia do pociągu. To są drobnostki — pisze „Intransigeant" — ale kto tak, jak p. Poincare, dba o metody dyplomatyczne, ten nie powinien zaniedbywać grzeczności dyplomatycznej.

PRASA WŁOSKA podaje szczegóły zjazdu Szancera z Poincarem. W zjeździe wziął udział również personal dyplomatyczny włoski. Poincare wyraził uczucie gorącej sympatji w stosunku do Włoch. Następnie ministrowie poddali dyskusji kwestje polityczne bieżące i doszli do zupełnego porozumienia.

DYMISJA WŁOSKIEGO MINISTRA POCZT I TELEGRAFÓW. Z Rzymu donoszą 2 bm.: Wczoraj podał się do dymisji minister poczt i telegrafów Di Cezaro na skutek różnic, które zarysowały się pomiędzy nim a członkami rządu.

NOWY GABINET W EGIPCIE. Z Kairu donoszą 2 bm.: Po ogłoszeniu proklamacji o zniesieniu protektoratu angielskiego, załatwione zostało szybko przesilenie ministerjalne, które trwało od dnia 8 grudnia. Sarwat basza utworzył nowy gabinet.

UKŁAD CO DO PANAMY. Rządy Columbji i Stanów Zjednoczonych ratyfikowały układ co do Panamy. Stany Zjednoczone zobowiązują się zapłacić Columbji 25 miljonów dolarów za odstąpienie tej części, gdzie poprowadzono kanał.

Dział ekonomiczny

* **TRANSPORTY NASION WIOSENNYCH.** Na mocy porozumienia między ministerstwem rolnictwa i dóbr państwowych i ministerstwem kolei żelaznych transporty wyborowych nasion siewnych w okresach od 1 marca do 15 maja i od 1 sierpnia do 1 października będą korzystały, począwszy od roku bieżącego z prawa przewozu pociągami mieszanemi według taryfy klasy pierwszej dla przesyłek zwyczajnych.

* **ROKOWANIA O PŁACE W PRZEMYŚLE NAFTOWYM.** (AW). Rokowania o płace w przemyśle naftowym, toczące się od kilku dni we Lwowie, nie doprowadziły dotychczas do zgody. Na życzenie przemysłowców odroczono je do dnia 8 b. m.

* **POLSKA SPÓŁKA AKCYJNA TELEFONÓW.** Z Warszawy donoszą:

Dnia 24 lutego dyrektor departamentu ministerstwa skarbu, p. Mikulecki, oraz dyrektor szwedzkiego Towarzystwa telefonów »Cedergren«, p. Winkler, podpisali protokół, dotyczący kontraktu polskiej spółki akcyjnej telefonów. Układy, prowadzone przez dyr. Mikuleckiego na zasadzie uchwał Rady ministrów z marca roku ubiegłego, dały wynik następujący: Towarzystwo »Cedergren« wnosi, jako swój udział, do nowej spółki sieć telefonów warszawskich (której wartość oceniona była przez stronę szwedzką na 22 miljonów koron szwedzkich) ocenioną na 15 miljonów koron szwedzkich. Skarb Rzeczypospolitej wnosi, jako swój udział, istniejące linje telefoniczne, ocenione na 8 miljonów franków francuskich. Towarzystwo »Cedergren« obowiązuje się nadto wnieść 3 miljony franków francuskich gotówką na cele natychmiast rozpocząć się i w ciągu lat pięciu zakończyć się mającej rozbudowy sieci telefonicznej w Polsce. Kontrakt opiewa na lat 25, lecz rządowi przysługuje prawo rychlejszego wykupu całej sieci. »Cedergren« uczestniczy w trzech siódmych, skarb polski w trzech siódmych kapitału; zaś jedna siódma będzie oddana na sprzedaż. Akcje będą emitowane w biletach 1.000 frankowych.

* **Z RUCHU AKCYJNEGO.** Zatwierdzono statuty Krakowskiej miejskiej kolei elektrycznej, wchodzącej we wszystkie prawa i obowiązki miasta Krakowa, jako koncesjonarjuszka dla budowy i ruchu normalno-torowych kolejek elektryczn. na obszarze miasta. Kapitał akcyjny spółki wynosi 150 miljonów marek, założycielami są: gmina m. Krakowa oraz firmy: Elektrownia miejska, Gazownia miejska i Krakowska Spółka tramwajowa.

* **POLSKIE SPÓŁKI ZAROBKOWE W GDAŃSKU,** które na mocy umowy polsko-gdańskiej miały być zrównane w prawach ze spółkami gdańskiemi, sądy gdańskie zaliczały nieprawnie do kategorji spółek zagranicznych. Senat gdański na protest w tej sprawie, wniesiony przez jeneralnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej, nie odpowiedział jeszcze urzędowo, lecz wydał już podobno rozporządzenie, by sądy w przyszłości spółki polskie traktowały na równi z gdańskiemi.

* **ZNOWU ZNACZNY WZROST INFLACJI W AUSTRJI.** Według wykazu z 31 stycznia b. r., wynosił obieg banknotów w Austrji 227 miljardów koron. W trzech tygodniach, które od tego czasu upłynęły, zwiększyła się inflacja znacznie. Jak obliczają, wypuszczono nowych banknotów na kwotę około dwudziestukilku miljardów, wobec czego obieg przekroczył cyfrę 250 miljardów. Nadzieje poprawy na rynku pieniężnym zawiodły i w lutym panował takisam popyt na gotówkę, jak i w styczniu.

* **POPRAWA ANGIELSKIEJ WALUTY.** Kurs kablowy w Nowym Jorku wzrósł w ostatnich tygodniach znacznie, osiągając cyfrę 4,41. W ten sposób zbliżyła się bardzo angielska waluta do dawnego parytetu, wynoszącego 4,86, tak, że disagio wynosi 10 procent. W roku ubiegłym najniższy poziom funta szterlinga w Londynie 3,30, więc wzrósł więcej niż o jednego dolara. Pod wpływem mniejszego zapotrzebowania pieniężnego, doznała angielska waluta wydatnej poprawy.

* **OBRÓT HANDLOWY STANÓW ZJEDNOCZONYCH.** Według sprawozdania amerykańskiego min. handlu, obrót handlowy Stanów Zjednoczonych w roku 1921, w porównaniu z r. 1913, wzrósł o 775 miljonów dolarów. Głównymi odbiorcami Ameryki w ubiegłym roku była Wielka Brytanja, a następnie Niemcy.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (2 marca). Seradela 15.300, seradela franco skład Warszawa 16000, owies franco skład Warszawa 8700, otręby żytnie 7300, jęczmień 8600, otręby mieszane franco Warszawa 7300, otręby pszenne franco Warszawa 7200, pszenica 16400, żyto 11.200, owies siewny franco Warszawa 9600, mąka pszenna 65% franco Warszawa 23.000, mąka pszenna 50% franco Warszawa 23.700, żyto poznańskie 11.000, jęczmień browarowy franco Warszawa 9000, owies dworski 9200.

GDAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA. (2 marca). Żyto 270—295, pszenica 380—400, jęczmień 280—295, owies 275—295, groch 320—570.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Na rynku dewizowym tendencja słabsza. Przekazami na Wiedeń robiono po kursie słabszym o 0'02, na Pragę 2, Berlin bez zmiany. Dolary szacowano 50 punktów niżej.

Obroty akcjami przemysłowemi ograniczyły się do sześciu zaledwie gatunków po kursie przeważnie utrzymanym. Większe zainteresowanie dla »Parowozów warszawskich«, które zyskały 200 punktów.

Z akcyj handlowych obracano »P. T. H.« bez zmiany i »Impex« po kursie słabszym, z bankowych transakcja Bankiem Kredytowym warszawskim po 3100, z procentowych 5% list. zast. Zakl. kred. miast małop. po 98.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 2 marca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	800'—	900'—
Bank Małopolski	650'—	700'—
Ziemski Bank Kredytowy	625'—	675'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Transakcja		3100'—
Polskie Tow. handlowe	675'—	725'—
Transakcja	700'—	705'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	175'—	225'—
Transakcja		225'—
»Polski Glob« Tow. dla trans. handl.	850'—	950'—
Żegluga Polska	300'—	350'—
Zieleniewski	5600'—	5900'—
Transakcja		5700'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2300'—	2600'—
Warsz. Ska bud. parow.	1350'—	1550'—
Transakcja	1350'—	1550'—
»Trzebinia« fab. masz. i narz. roln.	2100'—	2300'—
Transakcja		2200'—
Zakłady amun. »Pocisk«	900'—	1000'—
»Automotor« fabryka samochodów	1050'—	1150'—
Transakcja		1100'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6500'—
Sierszańskie zakłady górnicze	6000'—	6400'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. I-III	6800'—	7200'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gór. IV	6400'—	6800'—
Polska Nafta	2200'—	2300'—
Transakcja		2225'—
»Oikos« I—III	5200'—	5500'—
»Pezet« powsz. zakłady bud.	1000'—	1100'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	4700'—	4900'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3600'—	3800'—
Transakcja	3750'—	3650'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czek Kup.	czek sprz.
Dolary St. Zjedn	3800'—	3950'—	3800'—	3950'—
Franki franc.	340'—	360'—	345'—	365'—
Funty szterlingi transakcja				17 250'—
Marki niemieckie	17'—	18'—	17'—	18'—
Transakcja			17'60	17'85
Korony austr.	0'60	0'65	0'60	0'65
Transakcja				0'62½
Korony czeskie	67'—	70'—	68'—	71'—
Transakcja				70'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (2 marca). 4½% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 71'50—71, sprzedaż 72, kupno 70, 5% Warszawy trans. 323—325—324, sprzedaż 327, kupno 322. Pożyczka przezorności trans. 98'50. Listy zastawne 4½% ziemskie trans. 287'50—285—286, sprzedaż 290, kupno 285.

Akcje: Bank handlowy 330—345, Bank dla handlu i przemysłu w Warszawie 600, Bank kredytowy w Warszawie 3000—3050, Bank Tow. spółdzielczych 4000, Bank zjedn. ziem. polsk. 1200. Warsz. Tow. fabryk cukru 215.50, Drzewny przemysł i handel 1825, Warsz. Tow. kopalń węgla 18.000—17.500, Lilpop-Rau-Loewenstein 3925—3875. Ostrowieckie zakłady 7675—7225—7215. Rudzki i Ska 2540—2440—2500, Starachowice 4850—4875, Zakład amun. Pocisk 975, Zakłady żyrardowskie 68.000—67.000—68.000. Borkowski 1340—1325. Warsz. Tow trans. i żeglugi 1675, Polska Nafta 2325—2300.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka trans. 3965—3990—3977'50, sprzedaż 3970'50, kupno 3957'50, franki francuskie gotówka trans. 357'50, czeki Belgja trans. 349, sprzedaż 351, kupno 347, Berlin trans. 17'55—17'50, sprzedaż 17'70, kupno 17'30, Kopenhaga trans. 870, Londyn trans. 17650—18000, sprzedaż 18100, kupno 17900, Nowy York trans. 3960—3985, sprzedaż 4005, kupno 3945. Paryż trans. 363—372—370'75, sprzedaż 372'75, kupno 368'75, Praga trans. 70—70'75—69'50, sprzedaż 70, kupno 69, Szwajcarja trans. 800, sprzedaż 794, kupno 780, Wiedeń trans. 62'50—61'50—61'75, sprzedaż 62'25, kupno 61'25, Włochy trans. 218-211. Budapeszt trans. 6—6'10.

GIEŁDA GDAŃSKA. (2 marca). Dolary 238—238'90, funty szterlingi 1061, marka polska 5'78½—5'87½, przekaz na Warszawę 5'88—5'89, na Poznań 5'84—5'87.

GIEŁDA PRASKA. (2 marca). Berlin 25'17½, Warszawa 1'35—1'55, marka niemiecka 24'97½, polska 1'30—1'55.

Dnia 28 lutego notowano dolary 56—57.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (2 marca). Renta majowa 130, austr. renta koronowa 132, renta lutowa 138, węgierska renta koronowa 120. Losy tureckie 30.200, priorytety kolei południowej 18.900, Anglobank 17300, Bankverein 5600, Bodenkredit 11.975, austr. Zakład kredytowy 7100, Bank depozytowy 4500, Laenderbank 19000, Merkury 4450, Unionbank 5600, Bank obrotowy 2000, Živnostenska 48.000, Kolej północna 263.000, Lwów-Czerniowce 25.000, Koleje austrjackie 51500, Kolej południowa 15500, Alpiny 54.400, Berg und Huetten 116.500, Krupp 33.000, Huta Poldi 46.000, Praskie tow. przem. żel. 120.700, Rima 21.400, Skoda 48.100, Zieleniewski 7000, Apollo 28.850, Fanto 67.800 Karpaty 116.000, Siersza 10350.

Kursa dewiz: Amsterdam 253.950, Zagrzeb 1965'50, Belgrad 7990, Berlin 2787'50, Bruksela 57480, Budapeszt 966'50, Chrystjanja 115.975, Kopenhaga 137.475, Londyn 29.480, Madryt 104.400, Medjolan 35.290, N. York 6648, Paryż 60.780, Praga 11.197, Sofja 4495, Sztokholm 175.970, Warszawa 162'50—164'50, Zurych 129.479, dolary 6598, belgijskie 56.980, bułgarskie 4293 duńskie 132.175, marka niemiecka 2797, francuskie 60.180, holenderskie 252.450, jugosłowiańskie tysiączki 8010, setki 7945, włoskie 35190, norweskie 110.975, polskie 161'50—163'50, rumuńskie 5075, szwedzkie 168.970, szwajcarskie 128.725, czeskie 11.172, węgierskie 967'50.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (2 marca). Berlin 2'20, Holandja 195'25, Nowy York 511, Londyn 22'64, Paryż 46'75, Medjolan 27'35, Praga 8'70, Budapeszt 0'73, Zagrzeb 1'55, **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'10, austr. stempl. 0'08½.

Końcowe kursa: Berlin 2'19, Holandja 196'25, Nowy York 511, Londyn 22'63, Paryż 46'75, Medjolan 27'35, Praga 8'65, Budapeszt 0'73, Zagrzeb 1'35, **Warszawa 0'13,** Wiedeń 0'10, austr. stempl. 0'08½.

GIEŁDA PARYSKA. (1 marca). Weksle na Niemcy 4'75, na Pragę 18'87½, na Amerykę 10'85, Belgję 94'50, Angiję 48'17½, Holandję 416, Włochy 58'12, Szwajcarję 212'50, Hiszpanję 173'75.

GIEŁDA NOWOJORSKA. (1 marca). Kurs dzienny 4¾%, przekaz na Londyn 4.44.00, na Berlin 0.03.60.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na giełdzie czarnej płacono: dolary 3975, marki niemieckie 17'55, franki franc. 375, funty szterl. 18.100 mk.

KURSA WALUT W MOSKWIE. Z Moskwy donoszą: Kursa walut w ostatnim tygodniu wynosiły: 1 dolar 850.000 rubli, funt szterling 3,200.000, marka niemiecka 4700.

KURS RUBLA PRZEDWOJENNEGO — jak donoszą z Moskwy — został ustalony w dniu 1 marca na 200.000 rubli sowieckich.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Wynajmie w dzierżawę pierwszorzędny pensjonat w Zakopanem lub Krynicy Dąbrowska, ul. św. Jana 13, I p. 1211 1 2

Lokal

w śródmieściu, odpowiedni na biuro, 5 pokoi z kuchnią, telefon, do odstąpienia zaraz. Zgłoszenia pod **„Lokal biurowy l. 22“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1208 1 3

Mydła do prania
Świece stearynowe
Świece kompozycyjne
Ultramarynę „Setzera“
Mydlik „Palsa“
Zapałki krajowe
Pastę do obuwia
Pastę do podłogi
Cykorję 1219 1 2
Kawę
Sardynki portugalskie

w dowolnych ilościach, hurtownie i częściowo, nabyć można

w sklepie Tow. handl. Bracia Rolniccy S. A.
w Krakowie, ul. Sienna 2.

Selinger i Zughaft, biuro techniczne, Kraków, Librowszczyzna 4, poszukują korespondentki samodzielnej, biegłej w języku polskim i niemieckim, umiejącej także pisać na maszynie. 1206

Who wish a convercetion at tea time please. Call Stan Papeć, Gołębia 5. 1210 1 2

Rutynowany buchalter-bilansista, samodzielny, z kilkoletnią praktyką, z powodu likwidacji przedsiębiorstwa poszukuje posady. — Zgłoszenia pod **„Stanisław“** do biura Stattera, ul. Grodzka l. 13. 1215 1 2

Zdemobilizowany porucznik W. P., chcący pracować, mający większy kapitał, poszukuje, jako znający ten zawód, dzierżawy majątku lub administracji, najchętniej w okolicy Bielska, Białej, Cieszyna, Gerl c. Zgłoszenia pod **„Rolnik 29“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1114

Maszyny do pisania, taśmy i kalki „Pelikan“, sprzedaje tanio firma „Triumf“, Kraków, Lubicz 26, Telefon 3150. 1162 3 3

KARBOLINEUM

do malowania i konserwowania drzewa. Pruchnienie wyklucza. **Fr. Lenert, Kraków, ul. Sławkowska 6.** 1183 2 5

Pokoju wspólnego, z utrzymaniem lub bez, poszukuje słuchaczka uniwersytetu (izr.) Może dawać prowjantów. Zgłoszenia pod **„Spokojna lokatorka“** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“. 1186 2 2

Handlowiec

technik, z dłuższą praktyką handlową, kierownik, zmieni posadę w Krakowie. Zgłoszenia pod **„Zaufanie“** przyjmuje Admin. »Nowej Reformy« do 15 marca. 1161 3 3

Naprawy
rowerów i maszyn do szycia
przyjmuje 3266 3 3
H. NIEMETZ
Karmelicka 15.

Księgarnia katolicka

Kraków, ul. Florjańska 1 otrzymała na skład kilkanaście **ostatnich egzemplarzy** dzieł:

K. Bartoszewicz. Księga pamiątkowa Konstytucji 3 Maja. Cena 2 tomów 240 Mk.

K. Bartoszewicz. Antysemityzm w Polsce do końca XVII wieku. Cena 120 Mk.

K. Bartoszewicz. Najlepszy wybór pieśni narodowych w ozdobnej oprawie 240 Mk.

(Dzieła te oddawna są wyczerpane w handlu księgarskim). 4580

LEKCJE

języka angielskiego i włoskiego dla początkujących oraz języka francuskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych: gramatyka, literatura, konwersacja. Ul. Pasztowa 18, II p., na prawo. 1156 3 3

Motory i dynamomaszyny elektryczne poleca „Prąd“. Kraków, Gołębia 3. 1135 2 2

Nowości wydawnicze

Wacława Grabiańskiego

Przemienie (Dramat w 3-ch aktach).
Dwie nowele.

Tegoż autora:
Wojenny balonik
Piekło 60 8 0
Rymy i proza.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Polska Spółka akcyjna **„PHARMA“** Mr. B. Jawornicki w Krakowie

zawiadamia swoich akcjonarjuszów, że

oryginalne akcje II. emisji

wydaje się w Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, Rynek główny L. 19, w kasie depozytowej, codziennie od godziny 9—11 przed południem, od dnia 1-go do dnia 31-go marca 1922 r.

jedynie za zwrotem świadectw tymczasowych.

Akcje, nie podjęte do dnia 1-go kwietnia b. r., zostaną złożone do depozytu Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, na koszt właściciela.

Zamiejscowi akcjonarjusze zechcą w sprawie podjęcia oryginalnych akcyj II. emisji czy to pocztą, czy też przez instytucje bankowe, porozumieć się wprost z Bankiem Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Krakowie, Rynek główny 19

1219 1 2 **Rada zawiadowcza.**

PROSIMY ŻĄDAĆ OFERT!!!

NAJTANIEJ

w doborowe towary kolonjalne i korzenne zaopatrują się Składnice, Kółka i WPP. Kupcy

W HURTOWNI

BRACI MIKOŁAJTYS
KRAKÓW, UL. POSELSKA 13
(NAROŻNIK UL. GRODZKIEJ).

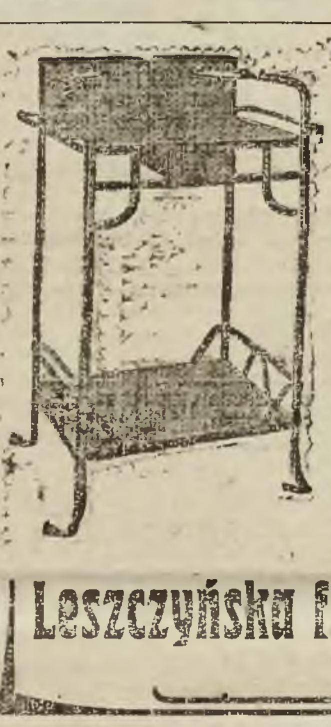
PROSIMY ŻĄDAĆ OFERT!!!

PROSIMY ŻĄDAĆ OFERT!!!

PROSIMY ŻĄDAĆ OFERT!!!

WYSYŁAMY ZA ZALICZENIEM pocztowem i kolejowem!!

1058 3 4



Łóżka żelazne z materacami sprężynowemi lub bez, dla koszar, sanatorjów, pensjonatów itp. **Umywalki metalowe** gustownie wykonane, **Materace** sprężynowe, **Saneczki** dla dzieci, **Stojaki** do miednic, **Meble ogrodowe, Łopatki kuchenne, Wieszaki** i inne **wyroby tłoczone**

poleca 6404 2 2

Leszczyńska fabryka sprzętów żelaznych T. z o. p.
Leszno (Wielkopolska)

Koncesjonowane przez M. S. W. i kaucjonowane

BIURO OGŁOSZEŃ
TEOFIL PIETRASZEK
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA L. 115
TELEFON 509-73
PRZYJMUJE OGŁOSZENIA
DO WSZYSTKICH PISM ŚWIATA
na warunkach najkorzystniejszych. 6725 5 0

Szefostwo Int. D. O. K. Nr V. w Krakowie.

L. 10542/Mund. 1185

Konkurs
na szycie plecaków i chlebaków.

Na zasadzie rozporządzenia M. S. Wojsk. Dep. VII. Int. z dnia 15 lutego 1922 L. 12788/K. M. II/3 Ekw. ogłasza Szefostwo Intendentury O. K. Nr V. w Krakowie konkurs na szycie chlebaków i plecaków z materjałów, jak: brezent, płótno workowe, sukno, tasiemka, tudzież okucia i wykroje, dostarczy Szefostwo Intendentury.

Dostawca daje własny klajster do pasów naramiennych ewentualnie nici.

Termin składania ofert do dnia 10-go marca 1922 r. Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do Szefostwa Intendentury O. K. Nr V., Referat mundurowy, Kraków, ul. św. Gertrudy 12,

W ofercie ma być ściśle określona cena poszczególnie za szycie chlebaka i plecaka, produkcja tygodniowa, oraz termin dostawy pierwszej partji.

Tytułem wadjum winien złożyć oferent w Kasie Kom. Gosp. Okr. Zakł. Mund. Nr V. w Krakowie (koszary Sobieskiego) mkp. 50.000 w gotówce, która na złożoną kwotę wyda kwit, a ten należy okazać przy składaniu oferty.

W razie nieprzyjęcia oferty przez M. S. Wojsk. Dep. VII. Int. złożone wadjum zostanie natychmiast zwrócone. Wzór oglądać można w Szefostwie Intendentury codziennie od godziny 15—16, które udzieli również na żądanie szczegółowych objaśnień co do wykonania, poboru materjałów i dodatków, odbioru i t. p.

Kraków, dnia 27 lutego 1922 r.

NASIONA WARZYWNE
NASIONA KWIATOWE
NASIONA ROLNE - - - -
pierwszorzędnej proweniencji

DRZEWKA OWOCOWE PIENNE
DRZEWKA OWOCOWE KARŁOWE
DRZEWKA I KRZEWY OZDOBNE
najlepszej jakości 1191 1 4

POLECA NA SEZON WIOSENNY

SKŁAD NASION: ul. Radziwiłłowska 19 Telefon 364

„POMONA“
Spółka z por. ogr.

SZKÓŁKI: ul. Warszawska L. 75 (za rogatką Warszawską)

Prosimy żądać cennika nasion. **W KRAKOWIE** Ceny drzew na żądanie listownie.

Ekspedycję eksponatów na

II. TARG POZNAŃSKI

załatwia wyłącznie Dom ekspedycyjny

C. HARTWIG, TOW. AKC. W POZNANIU

i we wszystkich oddziałach. 1095 3 3

Oddział w Krakowie, Rynek główny, Linja A—B, 46.

Wózki dziecięce

odnawia precyzyjnie i szczegółowo, oraz 1195 2 3
przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie

J. Piechowicz, Kraków, Mikołajska 7



1218 1 2

WYKOŃCZALNIA BIELIZNY

przyjmuje wszelką bieliznę do szycia:
damską, męską, dziecięcą i wyprawy.
Endluje się i ażuruje bluzki, chusteczki, firanki i t. p.

LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ
KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 13, I. PIĘTRO. 578



819 3 4

Małopolski Zakład Odzieży

zawiadamia

P. T. Publiczność, Konsumy i Kółka rolnicze, że od dnia 11 lutego 1922 r.

MAGAZYN TOWARÓW
przy ulicy Nadwiślańskiej L. 12
otwarty także w dnie sobotnie
od godziny 3 do 6 po południu.

Sprzedaż towarów odbywa się codziennie **w szatni przy ulicy Szczepańskiej i w magazynach przy ulicy Nadwiślańskiej 12** od godziny 9—1 rano i od 3—6 po południu. 931 13 0

Nowo otwarta pracownia

OPTYCZNO-MECHANICZNA
TEODORA TOMASZKIEWICZA
Kraków, ul. Florjańska 30 (wejście przez sień)

przyjmuje wszelkie reperacje w zakres optyczny i elektro-mechaniczny wchodzące, jak: aparatów lekarskich, przyrządów niwelacyjnych, mikroskopów, barometrów, lornetek, binokli, okularów wszelkiego rodzaju. Urządzanie dzwonków i telefonów.

Wykonanie punktualne. Ceny umiarkowane.

1167 3 3

Magazyn ubrań męskich

cywilnych i wojskowych, gotowych i na miarę.
CENY PRZYSTĘPNE! 1107 3 3

W. Żmuda, Kraków, ul. św. Tomasza 21.

UDZIAŁ

do 10 miljonów marek polskich, ewent. więcej, w poważnem przedsiębiorstwie przemysłowem lub handlowem (gałąź obojętna), które możliwie jest w pełnym ruchu, ewentualnie w bardzo poważnych interesach, mogących się szybko rozwinąć,

POSZUKIWANY.

Kupno kompletnego zakładu fabrycznego lub przedsiębiorstwa kopalnianego, względnie naftowego, także pożądane. — Spieszne z dokładnemi szczegółami zgłoszenia pod **P. 2180** przyjmuje Haasenstein & Vogler A. G., Wiedeń, I., Schulerstrasse 11. 1200

MARMOLADY

do krajania, z jabłek, na cukrze, pierwszej jakości, w skrzynkach, tylko hurtownie, dostarcza:

Polskie Towarzystwo handlowe S. A.
ODDZIAŁ SPOŻYWCZY. 76 5 ?
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 1.

Ważne dla młynów, cegielń, elektrowni i fabryk!

WĘGLA-POSPÓŁKI

zawierającej 80% węgla grubszego od 40—12 mm i 20% miału grysikowego od 12—0 mm i

MIAŁU GRYSIKOWEGO OD 12-0 mm

dostarcza natychmiast wagonami ze Śląska po cenach zniżonych 1217 1 2

Dom handlowy „Energja“ Sp. z o. odp.
Kraków, ulica Grodzka L. 51. Nr telefonu 1351.

Nasiona warzyw i kwiatów

w dobrych gatunkach wysyłam za zaliczką.

Piotr Barański, ogrodnik 1203.
Kraków, ul. Rakowicka l. 27, ogród Lubomirskich.

BECZEK ŻELAZNYCH
OCYNKOWANYCH

nowych, o pojemności 200 litrów, z dostawą natychmiastową, dostarcza

Polskie Towarzystwo handlowe
w Krakowie S. A. Sławkowska 1
114 3 3

Nr dz. I. 1589/22 B. 1105

Ogłoszenie.

W zakładach miejskich miasta Poznania wakuje zaraz posada

Inżyniera maszyn.

Kandydaci z odpowiedniemi kwalifikacjami zechcą nadesłać zgłoszenia wraz z życiorysem, odpisami świadectw i podaniem szczegółów z dotychczasowej działalności.

Pobory według klasy I (miesięcznie od 64—82.000) pragmatyki dla urzędników miasta Poznania. Koszta przeprowadzki zwracamy.

Magistrat I.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski